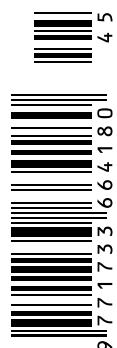




Senator Andrzej Owczarek (70 lat) nie żyje

ZABIŁ GO WIRUS

strona 6



Życie Pabianic

rok XXIV, nr 1209
ISSN 1733-6643

10 listopada 2020 r. numer 45

3⁰⁰ zł w tym 5% VAT

<http://www.zyciepabianic.pl> e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Grażyna Grabowska

Ratujmy seniorów!

Covid-19 zabiera starszych pabianiczian.

W szpitalu zmarło kolejnych 11 osób

w wieku 66-99 lat.

**Jak chronić
seniorów?**



strona 2

EUROCOLOR

OKNA

DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

**USŁUGI PODNOŚNIKIEM
KOSZOWYM 24 m**

508 223 769

ul. Zielona 12
95-200 Pabianice





Felieton: Z drugiej strony

Wstajemy z kolan. Szkoda tylko, że podczas cnotliwego procesu cementowania narodowej dumy, strzeliliśmy sobie w kolano, tracąc przy tym szansę na ratowanie tysięcy chorujących Polaków. A szansa była nadzwyczajna. Oto bowiem sąsiedzi z Niemiec zaoferowali nam pomoc w leczeniu pacjentów najciężej zrujnowanych przez covid-19 – tych kwalifikujących się pod szpitalne respiratory. Niemcy, gotowi niezwłocznie przysłać do Polski specjalistyczne łóżka i respiratory, proponowali też przewieźć na tamtą stronę Odry polskich pacjentów, by leczyć ich w prawie pustych i dobrze wyposażonych niemieckich szpitalach. Bo u nas właśnie rozgorzała druga fala pandemii i chorzy umierali w karetkach przed zapelnionymi szpitalami.

Kiedy jednak prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier w liście do prezydenta Andrzeja Dudy nalegał: „Daj mi znać, czy w tej dramatycznej sytuacji, jaka zapanowała w Polsce,

Nie będzie Niemiec leczył nas!

możemy coś zrobić dla Polski”, spotkało go... głucho milczenie. Albo raczej – spotkało go dumne milczenie. No bo skoro my, Polacy, wreszcie wstajemy z kolan, to rzecz jasna niczego od Niemców nie chcemy. Niech Niemcy błagają nas, byśmy przyjęli od nich medyczne dary, a my i tak pošlemy Niemców do diabła. Nie chcemy od nich nawet guzika!

Nasi sąsiedzi zza Odry, którzy lepiej się przygotowali do walki z epidemią, zgromadzili więcej medycznego sprzętu, w porę wyszkolili szpitalny personel i nie mają w szeregach swego rządu Sasina, Szumowskiego czy Niedzielskiego, zaoferowali pomoc także innym krajom Unii Europejskiej. Włochy, Francja i Hiszpania skorzystały od razu. Czesi z ochotą przyjęli 100 niemieckich respiratorów i czym prędzej wysłali czeskich pacjentów na leczenie w klinikach Bawarii. Tylko Polska nie chce niemieckiej łachy. Bo my wstajemy z kolan i wolimy zadusić naszych chorych przed polskimi szpitalami, niż przyjąć pomoc od Niemców.

Kiedy ogląda się durne miny warszawskich polityków i słucha bełkotu o „fundamentalnych powodach odmowy niemieckiej pomocy dla Polski”, normalnemu na umyśle człowiekowi opadają nie tylko ręce. Wczoraj jeden taki z Wiejskiej bredził, że niemieckie łóżka i respiratory nam się po prostu należą za... rozbiory Polski, atak na Westerplatte i zbombardowanie Warszawy. Pewnie również za niesprawiedliwie przegrany mecz na piłkarskich mistrzostwach świata w 1974 roku. I za to, że kilkanaście lat temu jakaś niemiecka gazeta nazwała „kartoflami” zacofanych i pazernych na władzę braci Kaczyńskich z Żoliborza.

To nie jest śmieszne. Tylko patrzeć, jak nowy minister edukacji każe dopisać w szkolnych podręcznikach historii, że pod Grunwaldem niesłusznie przyjęliśmy od Niemców dwa nagie miecze, za co król Jagiełło (ciut podejrzany, bo rodem ze Wschodu) powinien beknąć przed Trybunałem Stanu.

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
10	11	12	13	14	15	16
listopada	listopada	listopada	listopada	listopada	listopada	listopada
Leny Andrzeja	Dzień Niepodległości	Renaty Witolda	Stanisława Mikołaja	Józefa Wawrzyńca	Leopolda Alberta	Edmunda Marka

MOTTO TYGODNIA:

„Demokracja skończy się wtedy, kiedy rząd zauważy, że może przekupić ludzi za ich własne pieniądze”

Alexis de Tocqueville (1805–1859) – francuski myśliciel polityczny i dyplomata

11 osób zmarło. Głównie starsi

Covid-19 dotarł do żłobka, Warsztatów Terapii Zajęciowej i domu opieki seniora w Jadwininie. W szpitalu są 54 osoby.

Do pabianickiego sanepidu spłynęły dane z kilku szpitali. Wynika z nich, że w ostatnim czasie z powodu powikłań związanych z covid-19 zmarło aż 11 osób. Wśród nich jest 8 kobiet w wieku od 66. do 99. roku życia oraz 3 mężczyzn w wieku od 72. do 91. roku życia. Służby wojewody w weekend podały, że 6 kobiet było pacjentkami PCM.

– Mieli tzw. choroby współistniejące, bo to zdecydowanie osoby starsze – mówi **Małgorzata Sumińska**, dyrektorka Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Pabianicach.

Nowe ognisko pojawiło się w prywatnym domu opieki seniora w Jadwininie.

– Tam chorych jest kilka osób. Zostały odizolowane. Są pod opieką personelu, który został wydzielony tylko dla tych osób. Zdrowe osoby przebywają osobno. Wszyscy mieli już raz zrobione testy, kolejne wymazy były zrobione w niedzielę. Czekamy na wyniki – informuje Sumińska. – Sytuacja jest opanowana.

W związku z rozprzestrzenianiem się wirusa nie działa filia Żłobka Miejskiego przy ul. Piotra Skargi 70. Kilka tygodni temu, gdy w placówce potwierdzono koronawirusa, zamknięto dwie grupy. Od 10 listopada żłobek został całkowicie zamknięty do odwołania.

Podobna sytuacja jest w Środowiskowym Domu Samopomocy i w Dziennym Ośrodku Adaptacyjnym przy ul. Cichej, Centrum Seniora przy ul. Marii Konopnickiej i w Warsztatach Terapii Zajęciowej przy ul. Jana Pawła II.

Dogaszane są ogniska w Urzędzie Skarbowym i w Urzędzie

Miejskim w Pabianicach. Otworzyło się już Przedszkole Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Ksawerowie. Działa również Przedszkole nr 10 Zgromadzenia Córek Bożej Miłości w Pabianicach.

– Ognisko dogasa. Siostry i opiekunki mogą wrócić do pracy – informuje pabianicki sanepid.

Hospitalizowane są 54 osoby, w tym kilka z nich jest w stanie ciężkim.

Obecnie chorych jest 941 mieszkańców powiatu pabianickiego. Dotąd zakażenie potwierdzono u 2.178 osób, w tym wyzdrowiało 1.214. Zmarło – 23. W poniedziałek kwarantanną objętych było 1.115 osób.

Na pogrzeb ofiary koronawirusa trzeba poczekać dłużej niż



foto: Kamil Misiek

w minionych miesiącach – nawet półtora tygodnia.

Najbardziej narażeni na cięższy przebieg choroby, jak widać, są seniorzy. To właśnie im powinno pomagać się w codziennych sprawach. Przypominamy, że w robieniu zakupów czy wychodzeniu z psem pomocą służą wolontariusze z Agrałki. Zamówienia można składać telefonicznie pod numerem telefonu: 535-735-755, od poniedziałku do piątku między 8.00 a 20.00. W chronieniu się warto też pamiętać o noszeniu maseczki oraz częstym zmienianiu lub praniu ich. (kate)

nekrolog

Panu

Robertowi Krasce

Członkowi Zarządu

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA
Z POWODU ŚMIERCI

OJCA

SKŁADA

Zarząd i Rada Powiatu Pabianickiego
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego
w Pabianicach

O krok od „narodowej kwarantanny”

Rząd zamknął kina, galerie handlowe, a dzieci z klas 1–3 wysłał na naukę zdalną. Co teraz można, a czego nie?

W minioną środę premier Mateusz Morawiecki znów ogłosił kolejne obostrzenia. Mówił też, że jesteśmy na ostatnim etapie przed narodową kwarantanną, czyli całkowitym zamknięciem obywateli w domach. A to może nastąpić niedługo, jeśli epidemia koronawirusa nie przyhamuje.

Większość wprowadzonych właśnie zmian obowiązuje od ubiegłej soboty. Co się zmieniło?

- Zamknięto teatry, kina, muzea, domy kultury, ogniska muzyczne;
- W hotelach mogą nocować tylko goście w podróży służbowej.
- Ograniczono funkcjonowanie galerii handlowych. Otwarte mogą być tylko punkty usługowe, sklepy z artykułami spożywczymi, kosmetycznymi, artykułami toaletowymi oraz środkami czystości, wyrobami medycznymi i farmaceutycznymi, artykułami remontowo-budowlanymi, artykułami dla zwierząt, prasą.
- Nadal obowiązuje limit klientów w otwartych sklepach: o powierzchni do 100 m kw. – 1 os./10 m kw., w sklepach powyżej 100 m kw. – 1 os./15 m kw. (bez zmian).
- W kościołach ograniczono liczbę wiernych – do 1 osoby na 15 m kw.

- Od poniedziałku z domów uczą się też dzieci z klas 1–3 szkół podstawowych (wcześniej naukę zdalną miały tylko starsze klasy oraz szkoły średnie i wyższe).

Do 29 listopada przedłużono już obowiązujące obostrzenia:

- Od poniedziałku do piątku, w godzinach 8.00–16.00, dzieci do 16. roku życia mogą przemieszczać się tylko pod opieką rodzica lub opiekuna.
- W komunikacji miejskiej (autobusy, tramwaje) może być zajętych połowa (50%) miejsc siedzących lub 30% wszystkich.
- Zawieszona jest działalność basenów, aquaparków, siłowni.
- Wydarzenia sportowe mogą odbywać się tylko bez udziału publiczności.
- Zawieszono działania sanatoriów.
- Poważne ograniczenia dla gastronomii. Restauracje i bary mogą serwować jedzenie tylko na wynos lub dowóz.
- W zgromadzeniach publicznych może brać udział do 5 osób.
- Obowiązuje zakaz organizowania spotkań i imprez.
- Zalecono ograniczenie przemieszczania się osób 70+ (z wyjątkiem obowiązków zawodowych i zaspokajania niezbędnych potrzeb życia codziennego).

KORONAWIRUS

ZASADY I OGRANICZENIA OBOWIAZUJĄCE DO 29.11



Zamknięte
kina, teatry, muzea



Nauczanie zdalne
we wszystkich klasach



Ograniczone
działanie galerii
handlowych



Limit wiernych
w kościołach
(1 os. na 15 m kw.)



Dzieci do 16. r. ż.
mogą wychodzić tylko
z opiekunem
(pn.–pt. 8.00–16.00)



Gastronomia
tylko na wynos



Zamknięte siłownie,
baseny, aquaparki



Maksymalnie 5 osób
w zgromadzeniach
publicznych



Zakaz organizowania
spotkań i imprez



Jest praca dla odważnych

Powiatowy Urząd Pracy szuka osób, które są gotowe podjąć pracę w placówkach szczególnie narażonych na to, że pojawi się w nich koronawirus.

Chętni znaleźliby się w bazie osób gotowych do pracy np. w placówkach opiekuńczych czy w szpitalach. Z prośbą o pomoc w znalezieniu pracowników zgłosiły się jak dotąd dwie placówki: Dom Pomocy Społecznej w Jadowinie i Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Konstancynie Łódzkiej.

– Niektóre placówki mają tylko chwilowe problemy z kadrą, bo w momentach gdy pojawia się zakażenie, personel

medyczny jest kierowany na kwarantannę. Osoby, które byłyby w naszej bazie, mogłyby te braki kadrowe zabezpieczyć – mówi **Magdalena Werstak**, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Pabianicach.

W bazie mogą znaleźć się osoby, które nie są zarejestrowane w PUP jako bezrobotni.

– Poszukiwany jest personel różnego szczebla. Mogą to być osoby związane w jakiś sposób ze służbą medyczną i posiadają-

ce odpowiednie przeszkolenia, ale nie tylko. Pomoc potrzebna jest również przy wydawaniu posiłków, praniu czy sprzątanii. W tym przypadku nie trzeba mieć dodatkowych kwalifikacji – wyjaśnia Magdalena Werstak.

Placówki oferują różne formy zatrudnienia. Może to być np. umowa o pracę lub umowa-zlecenie. Chętni do podjęcia pracy mogą zgłaszać się do Powiatowego Urzędu Pracy pod numerem (42) 22 54 271. (kate)

ODESZLI

IRENEUSZ PLACEK

27 października. Miał 77 lat

WIESŁAW SEROCZYŃSKI

27 października. Miał 74 lata

ANDRZEJ KUBICKI

27 października. Miał 49 lat

ILONA LEWANDOWSKA

z domu DYMIŃSKA

27 października. Miała 59 lat

JAROSŁAW TOKARCZYK

28 października. Miał 62 lata

JADWIGA GRZANKA

z domu ZAJĄC

28 października. Miała 79 lat

STANISŁAWA JUREK

z domu DURA

29 października. Miała 85 lat

WINICJUSZ JARZYŃSKI

29 października. Miał 91 lat

WOJCIECH WITMAJER

30 października. Miał 81 lat

KRYSTYNA CIEPKA

z domu PAWŁOWSKA

30 października. Miała 84 lata

BOŻENA MORAWIEC

30 października. Miała 78 lat

MAREK MAJCHRZAK

30 października. Miał 67 lat

PIOTR MANTAJ

31 października. Miał 52 lata

JANINA FIUK

z domu PLUTA

31 października. Miała 92 lata

JAN WOŹNIAK

1 listopada. Miał 83 lata

JAN JĘCH

1 listopada. Miał 86 lat

ZOFIA KELLER

z domu KRAWCZYK

1 listopada. Miała 98 lat

KAZIMIERA**SOKOŁOWSKA**

z domu CHWALEWSKA

1 listopada. Miała 82 lata

STANISŁAWA**MASTALERZ**

z domu GROCHOWSKA

1 listopada. Miała 82 lata

JÓZEF CZEKAJ

1 listopada. Miał 70 lat

WOJCIECH PAWLAK

2 listopada. Miał 63 lata

ALICJA MISZCZAK

z domu LIPSKA

2 listopada. Miała 99 lat

JAN KARBOWIAK

2 listopada. Miał 86 lat

ALICJA LEWANDOWSKA

z domu JARKOWSKA

2 listopada. Miała 81 lat

ZOFIA KLUCH

z domu WRÓBLEWSKA

2 listopada. Miała 74 lata

ŁUCJA ZUBER

z domu MORZYSZEK

2 listopada. Miała 87 lat

ZYGMUNT KRASKA

3 listopada. Miał 79 lat

MARIAN GRZECH

3 listopada. Miał 64 lata

CHANDAN SEVHANNI

3 listopada. Miał 42 lata

KRYSTYNA HILER

z domu KUCHAREWICZ

3 listopada. Miała 87 lat

JÓZEF PRZEWOŹNY

3 listopada. Miał 96 lat

BOGUMIŁA**SENDERECKA**

z domu GUŚLANICA

3 listopada. Miała 91 lat

LUBOMIRA KUROWSKA

z domu KAMIŃSKA

4 listopada. Miała 90 lat

LEOKADIA ROZWENS

z domu CIEŚLAREK

4 listopada. Miała 91 lat

KRYSTYNA**GOGOLEWSKA**

z domu WŁAŻLAK

6 listopada. Miała 64 lata

Ostatnie pożegnanie doktora

Na cmentarzu katolickim pożegnaliśmy Jacka Marynowskiego, lekarza – chirurga. Miał 65 lat. Zmarł przez covid-19, po tygodniowej walce o życie.

Pogrzeb lekarza odbył się w kaplicy św. Maksymiliana. Uczestniczyli w nim najbliżsi krewni, przyjaciele, znajomi, współpracownicy. Nabożeństwo poprowadził ksiądz dziekan **Ryszard Stanek**. Zebranych wzruszyły i poruszyły słowa pożegnania, wygłoszone przez syna lekarza, również lekarza (pracującego w naszym szpitalu):

– Zebraliśmy się tutaj, aby pożegnać mojego tatę. Czas i okoliczności pogrzebu są wyjątkowe. To właśnie czasy pandemii sprawiły, że mój tata odszedł zdecydowanie za wcześnie. Nie mam



foto: Kamil Misiek

tu na myśli jedynie jego wieku, ale także jego życiowe projekty, które realizował. Był jednym z bohaterów naszych czasów, który pomimo ryzyka zakażenia, walczył o zdrowie swoich pacjentów. Także jako kierownik poradni w pabianickim szpitalu, o zapewnienie mieszkańcom naszego miasta możliwie najlepszej opieki medycznej. Był lekarzem

– chirurgiem, absolwentem Akademii Medycznej w Łodzi. Lubił być medykiem, lubił dyżurować, lubił być na pierwszej linii. I zawsze był. Bez względu na to, jaką jeszcze inną pracę wykonywał. Od początku związany ze szpitalem w Pabianicach. Proszę mi uwierzyć, że ten szpital był dla niego oczkiem w głowie. W latach 90. został dyrektorem szpitala. W późniejszych latach zarządzał także szpitalami w Łasku i Kutnie. Jak widać, nie bał się wyzwań. Był bardzo pracowitym człowiekiem. Proszę mi uwierzyć, że nie pracował tylko, aby utrzymać rodzinę czy realizować ambicje zawodowe. Bez wątpienia pracował też dla idei. Niech dowodem na to będzie, że był też radnym miejskim pierwszej Rady Miasta Pabianic, a także działaczem społecznym. Tatuś, bo zawsze mówił, byśmy się tak do niego zwracali, był najprościej mówiąc – fajnym człowiekiem. Ciepłym dla rodziny i przyjaciół. Pozytywnym i optymistycznym. Energicznym. Przy stole sypał jak z rękawa historiami ze „starych dobrych czasów”. Udało mu się odwiedzić Florydę, Alaskę, Ziemię Świętą. Prawdziwa dusza towarzystwa. Był harcerzem, od kiedy nasza pamięć sięga. Śpiewanie przy ognisku, obozy. Jako tata wymagał od siebie i od nas. Inwestował w naszą edukację. Ostatnie lato wszyscy spędziliśmy w domu w Janowicach, który wybudował dla całej rodziny. Chciał z nami spędzać jak najwięcej czasu. (...) Tam, na górze, ustawił na pewno wszystko i wszystkich tak, żeby było nam tu, na dole, jak najlepiej. Pożegnał mnie słowem: „serwus”. Moim ostatnim pożegnaniem będzie: „Tatusiu, do zobaczenia” – zakończył przemowę łamiącym się głosem.



nekrolog

Głębokie wyrazy współczucia **Panu Robertowi Krasce**,
członkowi Zarządu Powiatu Pabianickiego,
z powodu śmierci

OJCA

składają pracownicy Wydziału Komunikacji i Transportu
Starostwa Powiatowego w Pabianicach

Z głębokim żalem żegnamy naszego kolegę

Śp. PIOTRA MANTAJA

byłego prezesa i przewodniczącego komisji rewizyjnej
ROD „Czyżeminek”

Łączymy się w smutku z żoną Agnieszką i najbliższymi
członkowie Zarządu Ogrodu

Wyrazy głębokiego
współczucia dla
Aleksandry
Moczkowskiej
z powodu śmierci

MAMY

składają
koleżanki i koledzy
z Wydziału Komunikacji
i Transportu
Starostwa Powiatowego
w Pabianicach

Adamed poszukuje
właśnie Ciebie!

OPERATOR PRODUKCJI



Otrzymasz umowę o pracę



Dostaniesz premię
kwartalną



Zyskasz dodatkowe nagrody
za zaangażowanie



Dowieziemy Cię
bezpiecznie do pracy



Zyskasz prywatną opiekę
medyczną i ubezpieczenie



Wykupimy Ci
kartę lunchową



Otrzymasz 30 minut
płatnej przerwy



Dostaniesz dodatkowe
środki na kulturę i rekreację

Aplikuj na stronie
www.pracaadamed.pl


ADAMED

Nie żyje były senator.

Od kilkunastu dni Andrzej Owczarek chorował na covid-19. Ostatnio w kościele św. Mateusza odprawiono mszę św. w intencji jego powrotu do zdrowia. Prosiła o to żona i przyjaciele

W piątek późnym wieczorem w szpitalu im. Biegańskiego w Łodzi zmarł pabianiczaniec Andrzej Owczarek – nauczyciel, radny powiatowy i radny sejmiku, były senator i były burmistrz Łasku. Miał 70 lat.

Andrzej Owczarek był rodowitym pabianiczaniec. Przyszedł na świat 21 czerwca 1950 roku w rodzinie naczelnika urzędu pocztowego Stanisława Owczarka i jego żony Heleny, gospodyni domowej. Po maturze w I Liceum Ogólnokształcącym im. Jędrzeja Śniadeckiego (1968) Andrzej zdał na studia historyczne w Łodzi. Pięć lat później z dyplomem magistra po Uniwersytecie Łódzkim zawędrował do Łasku, gdzie czekała na niego pierwsza praca zawodowa. W liceum ekonomicznym uczył historii. Tam poznał przyszłą żonę, Wiesławę.

Gdy w 1980 roku wybuchły robotnicze strajki, nauczyciel Owczarek mocno się zaangażował w wolne związki zawodowe i ruch społeczny „Solidarności”. Energetycznie działał na terenie Łasku. Był rzutki, pracowity, odważny

– szybko został przewodniczącym tamtejszej delegatury „Solidarności”.

W noc, kiedy generał Wojciech Jaruzelski wprowadził stan wojenny, po Andrzeja Owczarka przyszła bezpieka. Ze zrewidowanego mieszkania wywlekli go do więzienia w Sieradzu, potem do więzienia w Łowiczu. Siedział wśród dziesięciu tysięcy Polaków uznanych za najbardziej niebezpiecznych dla komunistycznej junty, bezprawnie internowanych.

Na wolność wyszedł w czerwcu 1982 roku. Do pracy w liceum Owczarek nie mógł wrócić, bo miał zakaz uczenia licealistów. Aby utrzymać troje własnych dzieci, uczył w zawodówce budowlanej i Szkole Podstawowej w podłaskich Sędziejowicach.

Służba Bezpieczeństwa obserwowała go. Chciała przypisać Owczarkowi oszustwa i malwersacje w „Solidarności”. Akcji rozpracowania i kompromitowania pabianiczaniec bezpieki nadała kryptonim „Kamikaze”.

Po obradach „Okrągłego Stołu” i pierwszych wolnych wybo-

rach samorządowych Owczarek został radnym miejskim w Łasku. Przez dwie kadencje był burmistrzem tego miasta, potem wrócił do szkoły w Sędziejowicach, jako jej dyrektor. Zbudował tam ogród botaniczny i miasteczko ruchu drogowego. Doczekał się pięciorga własnych dzieci.

Ciągnęło go do polityki. W 2005 roku Andrzej Owczarek po raz pierwszy wygrał wybory parlamentarne w okręgu sieradzkim, zdobywając mandat senatora z listy Platformy Obywatelskiej. Zwyciężał również w dwóch kolejnych wyborach (2007 i 2011). W Senacie RP Owczarek udzielał się m.in. w komisjach obrony narodowej i gospodarki. Interweniował w sprawie zanieczyszczenia środowiska przez elektrownię Bełchatów, upominał się o podwyżki dla nauczycieli, zwalczał firmy wyłudające ubezpieczenia społeczne, przeciwdziałał oszukańczym piramidom finansowym, które kradły oszczędności Polaków.

Corocznie w karnawale organizował bale charytatywne, z których dochód przekazywał na stypendia dla uczniów z ubogich rodzin, pomoc matkom i ojcom wychowującym niepełnosprawne dzieci, wspiera-



Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy

**Śp.
ANDRZEJA OWCZARKA**

radnego Sejmiku Województwa Łódzkiego

wieloletniego senatora RP i samorządowca

społecznika, który z zaangażowaniem wspierał potrzebujących

Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Pabianic Grzegorz Mackiewicz

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Rąkowski

Radni Rady Miejskiej w Pabianicach

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. ANDRZEJA OWCZARKA

Radnego Sejmiku Województwa Łódzkiego, Senatora RP VI, VII i VIII kadencji,
byłego Burmistrza Łasku, działacza opozycji antykomunistycznej.

Bojownika o niepodległą i demokratyczną Polskę.

Odszedł Człowiek niezwykle zaangażowany w sprawy powiatu,
dobry, mądry, pełen poświęceń społecznik, który wspierał najbardziej potrzebujących.

Rodzinie oraz Bliskim składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Krzysztof Habura

Starosta Pabianicki

Florian Włażlak

Przewodniczący Rady Powiatu Pabianickiego

Zarząd i Rada Powiatu Pabianickiego

Zabił go wirus

nie rodzin żołnierzy poległych podczas zagranicznych misji. Kupował też nowoczesne wyposażenie szpitali. Stypendium Andrzeja Owczarka dostawali m.in. uczniowie technikum ekonomicznego w Łasku i uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Pabianicach.

Podczas balów licytowano cenne przedmioty: obraz Niki-fora, złoty medal z mistrzostw świata w siatkówce, fragment meteorytu z certyfikatem autentyczności, pióro prezydenta Polski.

Wybory parlamentarne w 2015 roku senator Andrzej Owczarek nieznacznie przegrał z pabianiczaninem Maciejem Łuczakiem (Prawo i Sprawiedliwość). Cztery lata później znów stanął do walki o mandat parlamentarzysty i znowu nieznacznie przegrał.

Prywatnie słynął ze znakomych nalewek własnego wyrobu. Kilka butelek najlepszych nalewek corocznie przeznaczal na licytację podczas balu charytatywnego. Jesienią senator pochwaliał się przydomową piwniczką pełną przetworów owocowych i warzywnych na zimę. Był dumny, że jego 18-osobowa rodzina nie będzie musiała kupować przetworów aż do wiosny.

Wspominają Go:

W internecie, zaraz po pierwszych informacjach o śmierci byłego senatora, pojawiły się wpisy pożegnalne jego bliskich i znajomych:

Krzysztof Kwiatkowski (senator):

Odszedł od Nas – Andrzej Owczarek, mój przyjaciel, senator VI, VII i VIII kadencji. Przegrał z COVID, zostawił wspomnienia swojej działalności w Solidarności, internowania, pracy jako burmistrz Łasku, zaangażowany senator i społecznik. Odszedł – DOBRY CZŁOWIEK, będzie mi brakować Twoich rad. Cześć Jego Pamięci!

Artur Dunin (senator):

Są takie momenty, kiedy nie wiesz, co powiedzieć, aby zagłuszyć szok, ból i niedowierzanie...i jedynie, co możesz w takiej chwili pomyśleć to, że Andrzej będzie Cię nam bardzo brakować.

Grzegorz Mackiewicz (prezydent Pabianic):

Smutek i żal, kiedy odchodzą Przyjaciele. Śp. Jacek Marynowski, śp. Andrzej Owczarek. Trudno pojąć tę wiadomość, jeszcze w tak trudnym czasie. Niech pozostaną w naszej modlitwie i pamięci.

Kamil Sobczyk:

Kilka godzin temu zmarł mój wujek Andrzej Owczarek. Nauczyciel historii, członek Solidarności internowany w stanie wojennym, wieloletni burmistrz Łasku, senator Rzeczypospolitej Polskiej VI, VII i VIII kadencji, wreszcie radny Sejmiku Województwa Łódzkiego VI kadencji. Oddany mąż, ojciec i dziadek, a przede wszystkim dobry człowiek. Pokonał go COVID-19.

Adam Nowak:

Zmarł Andrzej Owczarek – społecznik, pedagog, działacz opozycji antykomunistycznej, senator, radny sejmiku wojewódzkiego i strażak. Niestety, przegrał walkę z COVID-em... Zapamiętam Go jako dobrego, porządnego człowieka, który w każdej sytuacji starał się pomóc innym. Druh Andrzej przez wiele lat pełnił funkcję Prezesa OSP Łask, przyczynił się do rozwoju tej jednostki. W czasie pracy w Senacie i w samorządzie wspierał wiele jednostek OSP z terenu województwa łódzkiego. Rodzinie, przyjaciołom i najbliższym składam wyrazy współczucia.

Aga Pajor:

Człowiek, który sprawił, że pokochałam historię... Nauczyłam się zbierać grzyby... Który bronił prawdy i robił doskonałe nalewki... A przede wszystkim był dobrym człowiekiem...

Tomasz Kozłowski:

Cześć Jego pamięci!!! Dziękujemy za działania dla społeczeństwa, za wszelką pomoc dla straży oraz w życiu prywatnym.



MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym
95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59
Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całonocowe przewozy zwłok do chłodni

tel: **607 031 100**

Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00
tel. (42) 215-12-60

www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą



Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie Zmarłego

naszego serdecznego Przyjaciela,
byłego Senatora RP,
Radnego Sejmiku
Województwa Łódzkiego
oraz członka OSP w Łasku,
druha

**ANDRZEJA
OWCZARKA**

składa

Zarząd Oddziału Powiatowego
Związku Ochotniczych
Straży Pożarnych RP
w Pabianicach

Komitet Obrony Demokracji wyraża głęboki smutek, ból i żal z powodu śmierci naszego szczerego Przyjaciela, nieustraszonego wojownika o przyzwoitość, wolność i ludzki wymiar życia, żarliwego bojownika o niepodległą i demokratyczną Polskę,

ANDRZEJA OWCZARKA

Wielkiego społecznika niosącego pomoc potrzebującym, człowieka dobrego, mądrego, pełnego poświęceń i czułości.

Dla naszej Przyjaciółki – żony Andrzeja, dzieci i całej Rodziny przesyłamy wyrazy szczerego bólu i współczucia.

Andrzeju, na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci i w sercach,
i obiecujemy, że nieustannie kroczyć będziemy drogą, którą szliśmy razem.



Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. ANDRZEJA OWCZARKA

Senatora RP

Człowieka o wielkim sercu,
Naszego Darczyńcy, Przyjaciela, społecznika
wyrazy współczucia **Rodzinie**

składają

Prezes i pracownicy
Pabianickiego Centrum Medycznego

„Komisarz Ostrowski” to oszust!

Jeśli zatelefonuje do was „policjant z komendy”, prosząc o pomoc w schwytaniu groźnego przestępcy, powiedzcie mu, żeby poszedł do diabła. Bo to drań i bezczelny oszust

Działo się to w bloku przy ulicy „Grotta” Roweckiego na pabianickim Bugaju. W południe samotna starsza pani odebrała dziwny telefon.

– Dzień dobry, ciociu – usłyszała. – Ciociu kochana, ciężko się rozchorowałam. Potrzebuję pieniędzy na prywatnych lekarzy, bo na rejonie nie odbierają telefonów, nie przyjmują. Do szpitala też nikogo nie przyjmują, bo tam koronawirus...

Starsza pani słuchała i słuchała, ale nie mogła dociec, kto dzwoni.

„Halo, kto mówi?” – pytała.

Nie rozpoznała ani głosu jednej bratanicy, ani głosu żadnej ze swych kuzynek. „Pewnie oszustka” – pomyślała. „Bezczelna oszustka chce mnie okraść metodą na ciocię czy na wnuczkę”. Nim spytała, ile pieniędzy chce dostać ta nieznana osoba, rozmowa została przerwana.

Starsza pani była z siebie dumna. Wszak nie dała się naciąć, szybko zdemaskowała oszustkę. Gdy rozmyślała o tym, znowu zadzwonił telefon.

– Mówi komisarz Ostrowski z pabianickiej komendy – usłyszała. – Dzwonię do pani, bo jesteśmy na tropie groźnej oszustki, która wyłudza pieniądze od emerytów z Pabianic. Ta osoba może telefonować także do pani, a wtedy...



Starsza pani przerwała „komisarzowi Ostrowskiemu”:

– Już do mnie telefonowała, przed chwilą – odparła. – To na pewno oszustka, naciągaczka. Niczego jej nie dałam!

– To bardzo dobrze – pochwalił „komisarz Ostrowski”. – Jednak musi pani wiedzieć, że ta oszustka właśnie teraz próbuje się dostać na pani konto w banku, żeby ukraść emeryturę i oszczędności. Trzeba natychmiast zablokować to konto.

Starsza pani wystraszyła się nie na żarty.

– Jak to mam zrobić, panie komisarzu? – spytała.

– Proszę natychmiast spakować do torebki wszystkie złote przedmioty i gotówkę, jakie ma pani w mieszkaniu i pojechać z tym taksówką do banku. Tam zablokujemy konto i nie damy pani okraść.

– A po co mam zabierać do banku złoto i pieniądze? – spytała starsza pani.

– Bo pod pani nieobecność ta sama szajka oszustów może się włamać do pani mieszkania i ograbić je – fachowo wyjaśnił „komisarz Ostrowski”.

Po chwili „komisarz” dodał: – Teraz niech pani odłoży telefon. Zaraz zadzwoni do pani prokurator Malinowski, który wraz ze mną prowadzi sprawę szajki oszustów. On da pani instrukcję, jak postępować w banku.

Starsza pani zrobiła dokładnie tak, jak kazał „komisarz”.

– Dzień dobry, z tej strony prokurator Malinowski – niemal natychmiast rozdzwonił się telefon. – Proszę postępować tak, jak pani mówi: złoto i pieniądze niech pani spakuje do

jasnej plastikowej reklamówki. Potem niech pani zadzwoni po taksówkę i jedzie do swojego banku. Tam się spotkamy, żeby uratować pani emeryturę przed oszustami...

Tu starszą panią coś tknęło... Przerwała rozmowę z „prokuratorem Malinowskim”. Miała tego dość! Zorientowała się, że „prokurator Malinowski” i „komisarz Ostrowski” to... oszuści. Prawdopodobnie z tej samej szajki oszustów, co dzwoniąca wcześniej po pieniądze „kuzynka”.

Starsza pani nie spakowała do jasnej torby ani dwóch złotych pierścionków i łańcuszka, ani też trzymanej w kuchni gotówki „na czarną godzinę”. Nie pojechała z tym do banku.

Miała rację. Za taksówką pewnie pojechałby samochód z oszustami. A gdy przy banku starsza pani wysiadałaby z auta, złodziej podbiegłby i wyrwałby z jej rąk jasną torbę z kosztownościami.

Starsza pani nie poskarżyła się prawdziwej policji. Czemu?

– I tak policja nie złapie tych oszustów, a ja będę musiała jeździć do komendy na przesłuchania – uważa.

Przed oszustami ostrzegła sąsiadki i kilka koleżanek. Jak się okazało, nie tylko do niej telefonował „komisarz Ostrowski”...

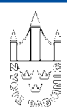
Samochód dla DPS-u

Dom Pomocy Społecznej ma nowy wóz. Kosztował ponad 130.000 zł.

Podopieczni Domu Pomocy Społecznej dojadą nowym wozem m.in. do przychodni, szpitali. Powiat pabianicki przekazał placówce nowiutkie renault traffic za 133.327 zł. Większość tej kwoty (90.0000 zł) udało się pozyskać z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III”.

Nowoczesny samochód jest bezpieczny, w pełni wyposażony i dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Auto będzie służyło również uczestnikom do codziennych przyjazdów i odjazdów.

W ubiegłym tygodniu w uroczystym przekazaniu pojazdu udział wzięli: **Krzysztof Habura** (starosta) i **Maria Chmielewska** (dyrektor DPS).



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.

Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedroń**, **Monika Grzegorzewska**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łacka-Kuźba**, **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji 95-200 Pabianice, Stary Rynek 7, tel. 42-22-70-400,

www.zyciepabianic.pl, email redakcja@zyciepabianic.pl

Wydawca **Agencja Dziennikarzy** spółka z o.o. Pabianice, Stary Rynek 7.

Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o.** w Łodzi.

To on zniszczył pomnik. Kto go zna?

Policja poszukuje wandala, który czerwoną farbą pomazał pomnik na Starym Ryнку.



foto: Kamil Misiek

Policjanci z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego pabianickiej komendy prowadzą postępowanie w sprawie zniszczenia pomnika Bojowników o Wolność i Demokrację przy ul. Stary Rynek. Było to 2 listopada około godz. 1.15. Mężczyzna (na zdjęciu) namalował czerwoną farbą napis „Bóg, Honor, Ojczyzna” na ścianie pomnika od strony kościoła św. Mateusza. Jego wyczyn nagrała kamera miejskiego monitoringu, a dyżurny Straży Miejskiej wypatrzył go na ekranie w centrum monitoringu. Powiadomił policję.

Patrole próbowały dopaść wandala „na miejscu przestępstwa”. Niestety uciekł. Ale policja nie odpuszcza. Trwają poszukiwania.

Policjanci udostępnił nam zdjęcia i apelują do pabianiczian o pomoc w ujęciu wandala.

Osoby, mogące pomóc w ustaleniu tożsamości sprawcy, proszone są o kontakt z policjantem prowadzącym postępowanie pod numerem telefonu 47 84-24-348, od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00, bądź z dyżurnym KPP w Pabianicach, telefon całodobowy 47 84 24 301.



foto: SM

Rozbił auto i uciekł

Z rozbitego auta wyszły dwie osoby. Uciekły z miejsca zdarzenia.

Do wypadku na trasie Prawda-Guzew doszło we wtorek o godzinie 8.50. Na miejscu pracowali policjanci i ustalali okoliczności zdarzenia. Poszukują też kierowcy i pasażera z rozbitego auta.

Kiedy służby dojechały na miejsce, żadnego z nich przy samochodzie nie zastali. Świadek twierdzi, że autem jechały dwie osoby.

Jak doszło do wypadku? Ze wstępnych ustaleń wynika, że opel jechał trasą od Prawdy w kierunku Guzewa. Z niewiadomych przyczyn kierowca stracił panowanie nad autem, zjechał z drogi, przebił barierki ochronne i zjechał kilka metrów po stromym poboczu. Auto zatrzymało się na dachu w zagłębieniu.



foto: Kamil Misiek



Stłuczka za wiaduktem

Jedna osoba poszkodowana w zderzeniu trzech aut. Na trasie S14 było ciemno i mokro.

W poniedziałek (2 listopada) około godz. 17.00 na drodze Pabianice – Łask, tuż za wiaduktem, doszło do potrójnej stłuczki. Zderzyły się audi, volkswagen i fiat. Z ustaleń policji wynika, że kierowca audi (lat 32) nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył jadącego przed nim fiata doblo. Auta stanęły, a w tym czasie w audi uderzył volkswagen i wyładował w rowie.

Na miejscu pracowali policjanci i ratownicy medyczni. Udzielali pomocy jednemu z kierowców. Odniośł niegroźne obrażenia, nie wymagał hospitalizacji. Policja zakwalifikowała to zdarzenie jako kolizję.

Chcieli ratować samobójcę

W sobotę wieczorem strażacy odebrali dramatyczny telefon. Jechali ratować młodego chłopaka.

Zgłoszenie do straży pożarnej wpłynęło w sobotę o 20.54. Młody człowiek poinformował strażaków, że jego kolega chce popełnić samobójstwo. Wezwał ich na ul. Cicha 51.

– Według zgłaszającego, otrzymał od kolegi SMS, w którym tamten żegnał się z życiem. Chłopak nie wiedział, co robić, więc zadzwonił po nas. W jego ocenie kolega mógł chcieć popełnić samobójstwo – informuje dyżurny PSP w Pabianicach.

Na miejsce pojechali 2 zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Pabianic.

– Światła w mieszkaniu były zgaszone, drzwi były zamknięte. Nie było żadnych odgłosów dochodzących z mieszkania. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia – opowiada dyżurny. – Strażacy weszli siłowo do mieszkania przez drzwi balkonowe. Użyli do tego drabiny pożarniczej.

W mieszkaniu nikogo nie było.

– Na szczęście ten kolega się pomylił – mówi strażak.(kate)



Pandemia nas r

Samotność, depresja, kłótnie w rodzinie, coraz gorsze znoszenie trudów pandemii. Z takimi problemami coraz częściej chodzimy do psychologa. Życie Pabianic rozmawia z **Katarzyną Fiszer – psychoterapeutką, założycielką działającej w naszym mieście Psychopradni:**

Jak zachowujemy się podczas długotrwałej pandemii? Z czym już sobie nie radzimy?

– Nasze zderzenie z pandemią podzieliłabym na fazy. Najpierw była faza silnego lęku. W naszym życiu pojawiło się coś zupełnie nowego, z czym nigdy się nie mierzyliśmy. Strach z pewnością ułatwił nam pozostawanie wiosną w domach. Następnie przyszła faza akceptacji. Nauczyliśmy się żyć z groźnym wirusem. To, co na początku było nowe: konieczność noszenia maseczek, dezynfekowanie dłoni, dystans społeczny, stało się naszą normą.

A potem niektórzy zaczęli ignorować wirusa...

– Już pod koniec lata zaobserwowałam takie zachowania, jakby pandemii nie było. Owszem, pozostało utrzymywanie dystansu, maseczki, dezynfekowanie rąk, ale zarazem żyliśmy tak, jakby nic groźnego się nie działo. Bo przyzwyczailiśmy się do obcowania z wirusem. Teraz, gdy grozi nam kolejny lockdown, odczuwamy pewien bunt, ponieważ nie chcemy siedzieć w domach, pragniemy żyć normalnie. Obecnie mierzymy się z wrogiem, którego już znamy, dlatego lepiej wiemy, jak postępować.

Dlaczego wiosną było nam trudniej?

– W marcu, gdy po raz pierwszy pozostaliśmy zamknięci w domach, to było coś zupełnie nowego. Trzeba było przeorganizować przestrzeń domową. Poukładać relacje rodzinne tak, by ułatwiały nam życie. Trzeba było zapanować nad dziećmi, które uczyły się zdalnie. Młodszym tak zorganizować czas, by rodzice mogli pracować w domu, wyko-



foto: zbiory własne

– Jednym z problemów w pandemii jest samotność. Zwłaszcza u osób, które mieszkają same. Samotność mocno dała się ludziom we znaki – mówi psychoterapeutka Katarzyna Fiszer

nując obowiązki służbowe. Mamy już doświadczenia, które ułatwiają nam życie podczas kolejnego lockdownu. Jednak powszechny jest też lęk o zdrowie, pracę, finanse rodziny. Żyjemy w ciągłym stresie.

Czy w ostatnich miesiącach ma Pani więcej pacjentów w poradni? Z jakimi problemami przychodzą do terapeuty?

– Pacjentów mam więcej niż przed rokiem. Jest to także powiązane z tym, że na wiosnę ludzie pozostawali w domach, a potem były wakacje. Teraz nadszedł czas, by skorzystać z pomocy psychologa. Jednym z problemów w pandemii jest samotność. Zwłaszcza u osób, które mieszkają same. Samotność mocno dała się ludziom we znaki. Idą za tym objawy depresji.

Zauważyłam też znacznie więcej przejawów lęków na punkcie własnego zdrowia. Są osoby, które już wcześniej cierpiały na zaburzenia lękowe i miały obawy o zdrowie, ale dawniej udawało im się z tym w miarę normalnie funkcjonować. Natomiast teraz zagrożenie wirusem powoduje, że lęk o zdrowie swoje i bliskich zaczyna tym osobom uniemożliwiać funkcjonowanie. Pacjenci sygnalizują także bardzo dużo problemów rodzinnych i małżeńskich.

Zamknięcie się w małym gronie domowym, odizolowanie od innych sprzyja konfliktom?

– Tak. Na małej przestrzeni rodziny śpią, pracują, jedzą, wyłącznie w swym towarzystwie spędzają wolny czas. Jeśli już wcześniej były między nimi jakieś zgrzyty, konflikty, na pewno wyjdą teraz na światło dzienne. Nie da już rady ignorować rodzinnych problemów. We wcześniej mieliśmy wiele możliwości spędzania wolnego czasu poza domem, przy okazji próbując „zamieść problem pod dywan”, „zepchnąć na później”. Teraz nie ma ucieczek w rodzaju: „ach, wyjdę poćwiczyć na siłowni, porozmawiamy o tym jutro”, by potem zapomnieć, że mieliśmy porozmawiać. Nie ma już ucieczki, co zaczyna męczyć. Narastają konflikty, wybuchają kłótnie.

A lęki o utratę pracy wskutek kryzysu gospodarczego podczas pandemii?

– Mocno przeżywają to zwłaszcza osoby splacające kredyty, pracujące na umowach-zleceniach, ale i całe branże, jak choćby gastronomia. Strach o bezpieczeństwo finansowe ma wpływ na rozwijanie się zaburzeń nastroju i nasilanie się zaburzeń

lękowych. Silna niepewność ekonomiczna u ludzi jest bardzo widoczna.

Czy nasilają się także konflikty rodzinne?

– Tak, ponieważ stabilność ekonomiczna jest bardzo istotna dla rodziny, by czuć się bezpiecznie. Groźba zwolnienia z pracy czy straty finansowe u osób prowadzących działalność gospodarczą to źródła konfliktów bazujących na lęku. Jeśli się boję, zaczynam reagować nerwowo, niekiedy panicznie. Druga strona w konflikcie też się obawia, też reaguje nerwowo. W efekcie często przestajemy rozmawiać, zaczynamy się kłócić. Nie dlatego, że mamy przeciwne zdania. Poprzez kłótnię wyładowujemy frustrację.

A dzieci to obserwują...

– Nerwowa atmosfera w domu udziela się dzieciom, generuje kolejne konflikty w rodzinie, nawet o błahe sprawy: że ktoś nie wyniósł śmieci, trzasnął drzwiami, zbyt głośno gra telewizor. Czujemy niepokój, otoczenie nas denerwuje. Z kolei dla osób, które nie mieszkają z rodziną, żyją samotnie – stres i lęki mogą być przyczyną izolowania się od świata, unikania kontaktów.

Jak na dzieci wpływa ograniczenie spotkań z rówieśnikami w szkołach?

– Źle. Środowisko rówieśnicze, zwłaszcza w wieku nastoletnim, jest bardzo ważne. Rówieśnicy stanowią grupę odniesienia, z którą młodzi się identyfikują. Dla małych dzieci spędzanie czasu z rówieśnikami jest doskonałym sposobem poznawania świata. To rozwija dziecko i przez naukę, i przez

ujnuje

zabawę, a zabawa w młodszy wiek jest bardzo ważna. Dlatego wskutek zamknięcia szkół relacje rówieśnicze są zaburzane. Niestety, będzie to mieć wpływ na funkcjonowanie młodych ludzi.

Dobrze jest mieć rodzeństwo...

– Najlepiej rodzeństwo w zbliżonym wieku. U małych dzieci, które mają problem z budowaniem kontaktów, izolacja od rówieśników może źle wpłynąć na rozwój. U nastolatków może pogłębić problemy rozwoju i wykształcić skłonność do nawiązywania relacji tylko przez internet.

Jak podczas pandemii zredukować poziom stresu?

– Im więcej stresu, tym mniej mamy sił, aby ze stresem walczyć. W efekcie coraz bardziej przytłaczają nas coraz mniejsze problemy. Stąd bardzo ważne jest, aby każdego dnia znaleźć chwilę, wystarczy kwadrans, na zafundowanie sobie małej przyjemności, która pomoże rozładować stres.

Izolacja mocno dała się nam we znaki. Coraz więcej osób ma objawy depresji, boimy się o zdrowie, przyszłość rodziny, krach finansowy

To może być rozmowa telefoniczna z bliską osobą, zaparzenie ulubionej herbaty i wypicie jej w spokoju, obejrzenie starych zdjęć. Albo zaplanowanie ciekawego wyjazdu, gdy pandemia wreszcie się skończy. Musimy pamiętać, że pandemia to nie jest stan, który będzie trwał wiecznie. Ona minie i wrócimy do normalnego życia.

Co jeszcze możemy robić?

– Rozgraniczać czas pracy od czasu wolnego. Kiedyś było to proste, bo wstawaliśmy rano, szykowaliśmy się do pracy, wychodziliśmy z domu, a po południu wracaliśmy z pracy i przedstawialiśmy się na czas domowy. Była jasna granica. Teraz, gdy pracujemy z domu, ta granica czę-

sto się zaciera. Dlatego dobrze jest wygospodarować sobie miejsce pracy w domu – po to, by nie jeść przy tym samym stole, przy którym pracujemy. Warto uzgodnić z rodziną „kodeks wzajemnego funkcjonowania”. Aby, w miarę możliwości, nie przeszkadzać sobie, kiedy podczas pracy musimy być skoncentrowani.

W Psychoporadni prowadzi Pani także psychoterapię online, czyli spotkania pacjenta z terapeutą za pośrednictwem komunikatora Skype. Czy z tej metody korzystają pacjenci, którzy podczas pandemii nie wychodzą z domu albo przebywają na kwarantannie?

– Już wiosną terapeuci i pacjenci przechodzili w tryb pracy zdalnej. To ważne, by w trudnym okresie, gdy jesteśmy zamknięci w domach, gdy przeżywamy silne stresy związane z różnymi zagrożeniami, nie przerywać

terapii, nie rezygnować z niej. Dzięki terapii online każdy, kto potrzebuje pomocy psychologa, bez względu na to, czy jest na kwarantannie, czy choruje, z takiej pomocy może skorzystać.

Jak wielu pacjentów z niej korzysta?

– Wiosną w naszej poradni około 90 procent pacjentów zdecydowało się na terapię zdalną. Przy tradycyjnych spotkaniach w gabinecie pozostały osoby mające słabe połączenie z internetem lub takie, u których w domu jest mało prywatności, gdyż w niewielkim mieszkaniu żyje kilkoro domowników.

Dziękuję za rozmowę.

rozmawiała
Joanna Poros

Problemy pabianickich restauratorów

Kwarantanna oraz pandemia uderzają w przedsiębiorców. Od kilku dni zamknięte są centra handlowe, a już od ponad dwóch tygodni nie możemy zjeść w restauracji ani pójść na siłownię. Brak możliwości przyjmowania gości to problem wielu pabianickich restauracji

Szacuje się, że obroty branży gastronomicznej spadły o około 80 procent. Pandemia koronawirusa wywołała w sektorze gastronomicznym zapaść, z której ciężko będzie się podnieść – nawet z pomocą rządu.

– Nie wiem, dlaczego poszliśmy na pierwszy ogień – zastanawia się Patrycja Majdańska, szefowa restauracji śniadaniowej „Bez espresso mam depresję”. – Przestrzegane były wszystkie wytyczne, stoliki były dezynfekowane, a odległość zachowana. Jednak to nam postanowiono pierwszym zrobić pod górkę. Próbuje się ratować tak, jak przy poprzednim „lockdownie” – dowozami. Jednak nadal to nie jest to samo, co wcześniej. Ludzie lubią usiąść w restauracji i zjeść ciepły posiłek czy napić się gorącej kawy. Na ten moment dokładamy do biznesu. Mamy nadzieję, że te obostrzenia skończą się w listopadzie, ale kto to wie... – dodaje.

Ta niepewność towarzyszy wielu przedsiębiorcom. Zmiany wprowadzane są z dnia na dzień, a pomocy finansowej ze strony państwa – na ten moment – nie ma żadnej. W planach są dopiero

kolejne tarcze antykryzysowe. A zarabiać trzeba...

– Mieliśmy niedługo przetrwać swoją działalność w innym miejscu, jednak koronawirus pokrzyżował te plany – dodaje Patrycja Majdańska.

Szukając zysku, większość właścicieli inwestuje w dowozy. Jednak „jedzenie na wynos” nie jest tak dochodowe, jak stacjonarna obsługa gości. Wydatki nie maleją, a klientów nie przybywa. Ci też coraz rzadziej chcą wydawać pieniądze w restauracjach.

– Widać, że ludzie zaczynają oszczędzać, bo nie wiedzą, czy będą mieli pracę, czy za chwilę ją stracą. Widać to po zamówieniach. Od pewnego czasu jest ich coraz mniej – mówi Adam Socha, kucharz pizzerii „105”.

Od kilku dni zamknięte są centra handlowe, co uderza również w restauracje, które w nich się znajdują. Jedną z nich jest „SushiGo”.

– Od początku pandemii po Echo nie kręci się wielu ludzi, teraz, kiedy będą otwarte cztery sklepy, klientów będzie jeszcze mniej. Cała nadzieja w dowozach – mówi Adam Maciejewski, szef „SushiGo”.

„Bistro Pestka” zostało zamknięte do odwołania i nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle powróci.

– Sytuacja jest nieprzewidywalna, obroty zdecydowanie spadały, dlatego postanowiliśmy na ten moment zamknąć interes. Prawda jest taka, że zostaliśmy pozostawieni samym sobie – usłyszeliśmy ze strony właścicieli „Bistro Pestka”.

Restauratorzy narzekają również na brak reakcji ze strony rządu. Od właścicieli słyszymy, że pomoc powinna być wdrożona w momencie, kiedy wprowadzono obostrzenia. Pozwoliłoby to uniknąć długów, w jakie wpadają pomniejszych restauracje. Teraz może być już za późno.

Wraz z zamknięciem restauracji pracy pozbawieni zostali także kelnerzy, którzy w dobie dowozów przejęli rolę dostawców – bądź pozostali bez pracy.

Branża gastronomiczna przeszła nie ewolucję, a rewolucję i ciężko jest się jej odnaleźć w nowej rzeczywistości. Jednak miejmy nadzieję, że niedługo będziemy mogli usiąść przy stoliku i zjeść ciepły posiłek. Jeśli jeszcze będzie gdzie usiąść. (RW)



foto: Kamil Misiek

Południowo–Wschodni

Łódzkie zoo, jakie pamiętają pokolenia pabianiczian, to już przeszłość. Lada moment będzie to najnowocześniejszy ogród z wieloma egzotycznymi gatunkami zwierząt w Polsce. Po budowie powstającego właśnie olbrzymiego Orientarium oprowadził nas Arkadiusz Jaksa, pabianicki radny powiatowy, ale przede wszystkim prezes Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Łodzi

Orientarium budowane jest na połowie terenu łódzkiego zoo. Ta olbrzymia inwestycja odmieni oblicze znanego dotąd ogrodu zoologicznego. Tym samym dorówna standardom największych, europejskich ogrodów. Zamieszkają tu kolejne wyjątkowe gatunki egzotycznych zwierząt – orangutany, langury, anoa, tapiry malajskie, gawiale, bintourongi, rekiny...

– To obiekt hodowlano–wystawienniczy, który będzie prezentował faunę i florę Azji Południowo–Wschodniej, osadzoną w tym kulturowym środowisku – wyjaśnia Arkadiusz Jaksa. – Daje nam ono przede wszystkim możliwość hodowania, rozmnażania tych gatunków, z tamtego rejonu – które są krytycznie zagrożone wyginięciem – i zachowania ich w środowisku. Ma nam także umożliwić obcowanie z tymi gatunkami, jak i wspierać edukację ekologiczną. Całą w ogóle ideą funkcjonowania ogrodu zoologicznego jest zachowanie tych gatunków, które w środowisku naturalnym albo zniknęły całkowicie albo są na skraju załamania – czyli, że bez wsparcia ogrodów po prostu ich w naturze nie będzie.

Łączną powierzchnię budowanych tu nowoczesnych pawilonów, wybiegów dla zwierząt i wolier można porównać do 10

pełnowymiarowych boisk piłkarskich. Oprócz tego, powstaje tu spora część gastronomiczna. Co najciekawsze, urządzone już jest tu widowiskowe oceanarium, niewiele mniejsze od tego cieszącego się popularnością choćby we Wrocławiu.

Z kranu do oceanu

Przez oceanarium prowadzić będzie owalny tunel. Goście będą z jego wnętrza obserwować podwodne życie aż ponad 50 gatunków ryb. „Mieszkać” tu będzie kilka gatunków rekinów, płaszczki i inne „egzotyczne” ryby. Obok podziwiać będziemy niezwykle ekosystem raf koralowych.

– Z jednej strony będzie środowisko oceaniczne, a z drugiej bogata feriadła barw rafy koralowej, która tu stopniowo, naturalnie

niemy to odwracając cykl dobowy zwierząt, wykorzystując możliwości hodowlano–ekspozycyjne budynku oraz odpowiednie, specjalistyczne oświetlenie.

Objętość drugiego pod względem wielkości zbiornika wodnego oceanarium w Polsce wynosi 2.500 metrów sześciennych (2,5 miliona litrów wody). Ma głębokość 6 metrów. Samo napełnianie takiego zbiornika trwa około dwóch tygodni. To dlatego, że woda wpuszczana jest do niego stopniowo, aby zbyt wysokie ciśnienie nie naruszyło konstrukcji.

Objętość drugiego pod względem wielkości zbiornika wodnego oceanarium w Polsce wynosi 2.500 metrów sześciennych (2,5 miliona litrów wody). Ma głębokość 6 metrów. Samo napełnianie takiego zbiornika trwa około dwóch tygodni

będzie się rozrastała – mówi szef zoo. – W części obiektu planujemy prezentować ekspozycję zwierząt aktywnych nocą. Osiąg-

Za stworzenie w basenie środowiska niemal identycznego, jak w prawdziwym oceanie, odpowiada szereg specjalistów, jak i pełne



Po budowie Orientarium oprowadził nas pabianiczianin Arkadiusz Jaksa, prezes Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Łodzi

zaplecze systemu filtracji wody (zajmujące prawie cały poziom –1 w budynku). Docelowo, cały proces przygotowawczy zmienia „kranówkę” w wodę oceaniczną. Najpierw jednak trzeba przygotować do tego zbiornik. Woda testowa była już do niego napuszczana. Po wypompowaniu, w tej chwili trwa usuwanie zaobserwowanych usterek. Konstrukcja zbiornika musi być idealnie szczelna i wytrzymała. Kolejnym krokiem jest też uzyskanie odpowiedniej zasadowości zbiornika. Do wody

zostanie dodane pół tysiąca litrów kwasu, który wejdzie w reakcję ze skałami dekoracji.

– Chodzi o wypłukanie z nich węglanów wapnia i dopiero, gdy ustaną reakcje i ustabilizuje się pH, to ta woda zostanie ponownie wypompowana – tłumaczy dyrektor.

Kolejnym krokiem będzie wpuszczenie do zbiornika tzw. wody z permatem, czyli z zaczynem soli. Trzeba będzie poczekać, aż się chemicznie ustabilizuje, by móc zacząć zaszczepiać wodzie



Oceanarium podziwiać będziemy z tunelu



nia Azja po sąsiedzku



Plan jest taki, żeby w nadchodzące wakacje można było zwiedzać Orientarium

florę bakteryjną. Ostatnim etapem jest wpuszczanie stopniowo, po jednym gatunku ryb w odstępkach tygodnia lub dwóch.

Cały proces zasiedlania potrwa nawet około roku, co oznacza, że będzie on trwał nawet po otwarciu Orientarium.

Od słonia indyjskiego po orangutany

Największą część ogrodu zajmują wybiegi dla zwierząt. To one są tu najważniejsze. Tu swoje miejsce znajdą nowi przybysze, ale także stali bywalcy łódzkiego zoo. Po zakończeniu budowy z powrotem wrócą tu pingwiny, które obecnie goszczą na przechowaniu w Krakowie i Gdańsku. Niemalą frajdę będą tu miały też słonie indyjskie. Orientarium będzie miało najnowocześniejszą (lub jedną z najnowocześniejszych) w Europie sloniarnię. Na początek wprowadzą się tu 3 słonie. Miejsce jednak będzie do hodowli zarówno młodych, jak i stad rodzinnych. Wydzielono też strefę dla słoni samotniczych, które ze względu na swoją nadpobudliwość mogłyby zagrażać pozostałym. Słonie będą miały do dyspozycji wybieg zarówno zewnętrzny, jak i wewnętrzny. Oba z basenami i bieżniami wodnymi. Budynek jest tak skonstruowany, że widzowie będą mieli okazję

podziwiać przez szybę nawet nurkującego pod wodą słonia. Skorzystają więc na tym wszyscy.

– Słoń indyjski to gatunek dużo bardziej zagrożony wyginięciem niż słoń afrykański – tłumaczy prezes zoo.

Temperatura panująca wewnątrz budynku będzie zbliżona do naszego klimatu (ok. 21 stopni). Wyjątkiem będzie czwarta strefa, w której trzeba będzie utrzymać klimat bardziej tropikalny z temperaturą ok. 26–27 stopni i 80-procentową wilgotnością. Żyć tu będą m.in. orangutany, gibony, langury, niedźwiedzie himalajskie czy też gawiale (rodzina krokodyli), które tu będą mieć swój basen. Przejścia są tak zaprojektowane, że zwierzęta będą otaczać odwiedzających niemal z każdej strony, na każdym poziomie. Oprócz wybiegów wewnętrznych większość gatunków będzie miała do dyspozycji również swoje osobne zewnętrzne przestrzenie.

Atrakcji bez liku

Pawilonowi ekspozycyjno-hodowlanemu towarzyszy jeszcze budynek wejściowy. Przez niego trzeba będzie przejść, zanim dotrze się do strefy ze zwierzętami. Wejście do Orientarium, jak i do całego zoo, będzie odbywało się w jednym miejscu. W podcieniu znajdować

się będą kasy i biletomaty (sprzedaż biletów będzie również możliwa online) oraz bramki (kołowroty). Będą też wejścia przeznaczone dla osób niepełnosprawnych na wózkach oraz osób z wózkami dziecięcymi.

– W ogóle cały budynek jest tak skonstruowany, żeby osoby niepełnosprawne miały możliwość dostania się w każde miejsce. Nie ma żadnych barier ani możliwości, że ktoś nie będzie mógł dotrzeć do jakiegoś punktu – mówi Jaksza.

Przy wejściu utworzono pomieszczenie, gdzie będzie mieściło się centrum dowodzenia dla ochrony, bo cały teren zoo będzie monitorowany.

W budynku wejściowym mieścić się będzie kawiarnia. Już na tym etapie goście będą mieć kontakt z azjatycką roślinnością. Przeszklony dach zapewni roślinom naturalne światło. Tuż za szatniami ulokowany będzie sklep z pamiątkami. Dalej powstają 3 sale edukacyjne dla grup szkolnych, gdzie odbywać się będą zajęcia ze zwierzętami edukacyjnymi (oswojonymi).

W budynku jest miejsce na restaurację szybkiej obsługi, która będzie mogła serwować posiłki dla ponad 200 osób. Restauracja obsłuży również centra konferencyjne. Bo na piętrze będą mogły odbywać się konferencje i spotkania. Przystosowano tam sale i taras do takiej działalności.

Oba budynki (wejściowy i hodowlany) połączone będą oszklonym łącznikiem, co umożliwi łatwe przemieszczanie się pomiędzy nimi.

Na zewnątrz budowana jest strefa gastronomiczna (tzw. food court) i minizoo z domowymi zwierzętami z Azji.

Tak rozbudowana oferta ogrodu zoologicznego ma tu zatrzymać gości na dłużej.

– Nie przychodzimy tylko zwiedzić zoo, ale przede wszystkim mile spędzić tu czas. Spędzić dzień obcując ze zwierzętami, w otoczeniu zadbanej zieleni, z jedzeniem, zabawą, odpoczynkiem – zachęca szef ogrodu.

Cała zieleń w Orientarium i jego otoczeniu będzie zasilana wodą deszczową gromadzoną w podziemnych zbiornikach. Jak przyznaje prezes Miejskiego Ogrodu Zoologicznego, wszystkie instalacje burzowe obiektów spółki są odcięte od kanalizacji, a całość deszczówki, jaka spada na teren zoo, na nim pozostaje i wykorzystywana jest na własne potrzeby. Do tego budynki mają

z tzw. zielone dachy, które pochłaniają opady, a przy wyższych temperaturach oddawać będą wilgoć przez parowanie.

Wakacje w łódzkim ogrodzie

Ta inwestycja ogrodu zoologicznego (finansowana z własnych środków i obligacji) pochłonie aż 260.000.000 złotych. Skąd pomysł na tak drogą „zachciankę”? Łódzkie zoo powstało w 1938 roku, a ostatni poważny remont przechodziło w latach 50. Było więc w tak fatalnej kondycji, że władze zmuszone były podjąć poważne kroki.

– Mieliliśmy do wyboru albo je zlikwidować, albo zmodernizować. Wtedy pani prezydent strategicznie podjęła decyzję o modernizacji i kazała stworzyć koncepcję. Poszliśmy w kierunku takich ogrodów, jakie są we Wrocławiu czy Lipsku w Niemczech. Ale też przy okazji zmodernizowaliśmy resztę terenów ogrodu. Nie ma już wybiegów, które by pamiętały dawne czasy – mówi prezes zarządu.

Spółka liczy, że rocznie Miejski Ogród Zoologiczny odwiedzić będzie 1,5 miliona osób. Orientarium ściągnie do Łodzi również turystów. Planowo zwiedzać nowy obiekt będzie można już w wakacje 2021 roku.

Magdalena Kosińska



Tu powstaje wybieg wewnętrzny dla słonia indyjskiego

Jak Pabianice samoloty fundowały

» Aby polskie wojsko miało czym się bronić przed najeźdźcami, mieszkańcy naszego miasta zbierali pieniądze na oręż. Do września 1939 roku udało się kupić kilka armatek, karabinów maszynowych, sześć motocykli i jeden samolot.

„W pabianickim oddziale Polskiej Fabryki Żarówek Osram pracownicy jednogłośnie uchwalili opodatkowanie się na rzecz armii polskiej, by kupić samolot myśliwski pod nazwą: «Pracownicy firmy Osram dla Armii Polskiej»” – pisał dziennik „Echo” z 6 marca 1937 roku w artykule pod tytułem: „Przykład godny naśladowania”. „Patriotyczny ów czyn należy podnieść z głębokim uznaniem. Pożądane byłoby, aby i inne, zwłaszcza większe od Osram przedsiębiorstwa w Pabianicach, poszły za tym przykładem”.

W fabrycznej hali i biurcu firmy Osram (powszechnie nazywanej „osramówką”) przy ulicy Grobelnej 4 pracowało wówczas ponad 300 osób, głównie kobiet. Miesięcznie produkowano tam 150.000 żarówek rozmaitych typów oraz klosze do lamp i gniazda elektryczne. Najlepiej sprzedawały się miniaturowe żarówki do latarek kieszonkowych. Wojsko zamawiało tutaj żarówki do samochodów i samolotów. Fabrykę nad Dobrząnką założyło sześciu zamożnych pabianiczan, którzy w berlińskiej centrali firmy Osram wykupili patent na nowoczesne żarówki. Największe udziały miał fabrykant bawelniany – Feliks Krusche.

Lepiej zarabiający pracownicy „osramówki” zobowiązyli się wpłacać na samolot od 3 do 10 złotych miesięcznie. Robotnicy dawali po 1–2 zł. Ich pieniądze wpływały na konto Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, która datkami obywateli chciała zapłacić za co najmniej 300 samolotów dla armii. Na latające maszyny wojskowe zbierali m.in. górnicy śląskich kopalń, hutnicy, stocznioy i kolejarzy. 18 tysięcy zł na samolot sanitarny RWD-13 zebrali mieszkańcy Chełmka i pracownicy tamtejszej fabryki butów Bata. 7 tysięcy zł na mały szkoleniowy samolot RWD-16 OSA uciulała załoga warszawskiej „osramówki”.

W tym czasie datki na obronę ojczyzny składali też uczniowie, urzędnicy, rzemieślnicy, nauczyciele, lekarze i adwokaci. Za pieniądze zebrane od ofiarnych pabianiczan udało się kupić od producentów kilka ciężkich karabinów maszynowych, działek przeciwpancernych i wojskowych motocykli, nie licząc masek przeciwgazowych.

Bardzo aktywny pabianicki Obwód Miejski Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (zawiązany w 1924 roku) liczył ponad 500 osób. Prezesem był powszechnie znany notariusz Józef Kasperkiewicz. Składka roczna członka LOPP wynosiła 6 zł. W pierwszym dziesięcioleciu istnienia nasza LOPP uzbierała na obronę Polski ponad 30.000 zł. Kupiono m.in. ubrania i maski przeciwgazowe dla pabianiczan, urządzano kursy instruktorskie (prowadził je Jan Muraszko), budowano schrony.

Nasze skrzydła nad Polską

Już kilka miesięcy później załoga „osramówki” uzbierała na cały samolot. Nie bojowy – z karabinem maszynowym, bo te okazały się szalenie drogie, lecz mały samolot szkolno-rozpoznawczy. Można było uczyć w nim młodych pilotów startujących z wojskowych lotnisk w Dęblinie, Grudziądzu, Bydgoszczy, Krakowie, Lwowie, Warszawie i Lidzie. „Pabianickie skrzydła” nosiły nazwę RWD-16 OSA. Były dwumiejscową maszyną z silnikiem o mocy 48 KM, zrobioną z drewna i grubego płótna. Z blachy aluminiowej wykonano osłony silnika. RWD-16 miał 7,51 m długości, rozpiętość skrzydeł sięgała 11,8 m, ważył 600 kg. Mógł latać z prędkością maksymalną 145 km na godzinę, czyli znacznie wolniej niż maszyny hitlerowskiej Luftwaffe.



Wśród 126 samolotów podarowanych polskiej armii był jeden z Pabianic – dar pracowników „osramówki”

fol. NAC, sygnatura: 1-W-3073-2

Jesienią 1937 roku dziennik „Echo” pisał: „Pomiędzy ofiarowanymi przez społeczeństwo 126 samolotami dla armii znajduje się samolot najnowszej konstrukcji, ofiarowany przez pracowników firmy Osram w Pabianicach.

Odznaczeń za obywatelską ofiarność nie dostali ci, którzy dali pieniądze na samolot dla wojska. Medale zawisły na piersiach... urzędników starostwa

Ufundowano go drogą dobrowolnego opodatkowania się na ten cel przez wszystkich pracowników firmy Osram”.

Była uroczystość z orkiestrą wojskową, składanie kwiatów u stóp pomnika, przemówienia i dekorowanie medalami. Jednak odznaczeń nie dostali ofiarni pracownicy „osramówki”, lecz... urzędnicy państwowi. Jak napisał dziennik „Echo”: „Przyznano szereg odznaczeń dla działaczy z terenu Pabianic i okolicy. Złotą odznaką pierwszego stopnia otrzymał wicestarosta łaski p. Zieliński Roman, zaś brązową odznaką trzeciego stopnia – referent starostwa p. Zygmunt Petrykowski”.

126 samolotów przekazano armii na lotnisku mokotowskim w Warszawie. Prasa pisała: „Na uroczystość przybyli: wiceminister spraw wojskowych gen.

Głuchowski, jako przedstawiciel marszałka Śmigłego-Rydza, prezes LOPP gen. Berbecki i gen. Bończa-Widowski.

Udział w wysiłku finansowym na rzecz armii wzięła cała Rzeczpospolita, wszystkie, na-

wet najbiedniejsze, najmniej uprzemysłowione ziemie i miasta, jak np. Łuniniec (miasteczko na terenie dzisiejszej Białorusi – przypisek), który ufundował kompletnie wyposażony płatowiec wraz z silnikiem, a ubogi okręg poleski ofiarował trzy samoloty. Gen. Berbecki podkreślił też ofiarność prywatnych ofiarodawców: pani Zofii Kwapińskiej, pani Marii Biernackiej i pana Leona Radziwiłła, którzy własnym sumptem wybudowali trzy samoloty. Wskazał również na wspaniały dar województwa śląskiego w postaci 51 maszyn”.

Nie zdążyli...

Ostatnim „lotniczym zrywem” pabianiczan przed wybuchem drugiej wojny była deklaracja „Literatów” – przykościelnego

kółka starszych panów umiejących czytać, pisać i śpiewać teksty z modlitewnika. Niespełna rok przed atakiem Niemiec na Polskę „Literaci” podjęli zobowiązanie, iż złożą się na zakup aeroplanu do transportowania rannych żołnierzy (samolotu RWD-13).

„Obywatele Starego Miasta podjęli inicjatywę sfinansowania samolotu sanitarnego dla naszej armii. Dar ten ma przypominać społeczeństwu, że jesteśmy wierni hasłu ojców naszych «Bóg i Ojczyzna» – 14 stycznia 1939 roku pisała „Gazeta Pabjanicka”.

Zbieraniem pieniędzy na samolot sanitarny zajął się prezes „Literatów” – Karol Jankowski, właściciel małej tkalni. W kościele św. Mateusza stanęła skarbonka, na ulicach Pabianic zorganizowano dwie kwesty. Dochody były mizerne.

Najwięcej pieniędzy na samolot miało pochodzić ze sprzedaży ziemi od niemal 20 lat należącej do „Literatów”. Kółko to posiadało kilka działek na przedmieściach Pabianic – m.in. za „papiernią” oraz w okolicach ulicy Maślanej (dziś Sikorskiego). Nim jednak doszło do sprzedaży ziemi, Hitler najechał na Polskę i marzenia o drugim samolocie od pabianiczan dla naszej armii legły w gruzach.

Adam Dobrzyński

„Gdy wynik z cytologii masz to o siebie i rodzinę dbasz”

Choroby nowotworowe są w Polsce drugą, najczęstszą przyczyną zgonów.

W większości przypadków zachorowanie na nowotwór wynika z szeroko rozumianych czynników zewnętrznych: stylu życia, złych nawyków żywieniowych, miejsca pracy i zamieszkania, zachowań społeczno-kulturowych. Rak szyjki macicy jest drugim pod względem występowania, po raku piersi nowotworem złośliwym u kobiet na świecie.

Kobiety młode, poniżej 20 roku życia rzadko chorują na raka szyjki macicy. Zachorowalność wzrasta wraz z wiekiem. Najczęściej chorują kobiety w przedziale wieku 45–65 lat. Po szóstej dekadzie życia kobiet zachorowalność na raka szyjki macicy zmniejsza się. Najczęstszą przyczyną zachorowania jest zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego HPV (ang. Human Papillomavirus), który przenosi się min. drogą kontaktów seksualnych. Najczęściej są to typy wirusa HPV–16 i HPV–18. Do innych czynników ryzyka należą:

- » palenie papierosów
- » wiek życia kobiety
- » liczne porody
- » ryzykowne zachowania seksualne kobiety
- » ryzykowne zachowania seksualne partnerów kobiety
- » niski status socjoekonomiczny
- » długotrwałe przyjmowanie leków antykoncepcyjnych
- » obniżenie odporności (poprzez min. przyjmowanie leków sterydowych, obniżających odporność, cytostatyków, choroby wirusowe np. HIV)
- » infekcje przenoszone drogą płciową (wywołane zakażeniem min. rżęsistkiem, chlamydia, wirusem opryszczki).

Wczesne zapobieganie zakażeniom HPV jest jednym z elementów profilaktyki pierwotnej raka szyjki macicy. Dostępne są na rynku szczepionki zapobiegające infekcjom HPV. Zmniejszają ryzyko nowego zakażenia i późniejszego nosicielstwa. Ich efektywność maleje jednak po rozpoczęciu współżycia płciowego. Dlatego do szczepienia należy kwalifikować nastolatki, przed inicjacją seksualną.

Podstawą profilaktyki raka szyjki macicy są regularne badania ginekologiczne przezpochwowe z pobraniem materiału do oceny cytologicznej. Rozmaz cytologiczny pobiera się specjalną szczytówką z trzech stref: tarczy szyjki macicy pokrytej nabłonkiem wielowarstwowym płaskim, kanału szyjki macicy pokrytym nabłonkiem jednowarstwowym gruczołowym oraz strefy przekształceń (różnicowania się komórek) znajdującej się pomiędzy nimi. Pobrane komórki przenosi się na czyste, suche szkiełko podstawowe i utrwala specjalnym płynem. Tak przygotowany preparat dostarcza się do laboratorium, w którym dokonuje się jego oceny mikroskopowej. Można również wykonać badanie tzw. cytologię na podłożu płynnym. Końcówka szczytówki cytologicznej, którą został wykonany wymaz jest umieszczana w pojemniku ze specjalnym płynem, który zabezpiecza pobrane komórki. Pojemnik dostarcza się do laboratorium. Cytologia na podłożu płynnym umożliwia wykorzystanie pobranego materiału do ewentualnych dalszych badań (bez konieczności wzywania pacjentki) np. obecności wirusa HPV. Badanie cytologiczne jest oceniane wg systemu Bethesda (TBS – The Bethesda System). Oceniany preparat musi spełniać kryteria diagnostyczne aby można go było ocenić i był wiarygodny. System Bethesda w następujący sposób klasyfikuje obraz cytologiczny:

- » FI – wynik prawidłowy, – w opisie zaznaczone są tylko prawidłowe komórki nabłonka płaskiego i gruczołowatego, co wskazuje, że wynik jest prawidłowy, nie stwierdza się cech śródbłonkowej neoplazji ani raka

- » ASC–US – nieprawidłowe komórki nabłonka wielowarstwowego płaskiego o nieokreślonym znaczeniu – są one zmienione najczęściej w wyniku przewlekłego stanu zapalnego, w opisie zaznaczone są komórki świadczące o stanie zapalnym, trudne do jednoznacznej klasyfikacji. Jednak nie ma jeszcze nieprawidłowych komórek, z których mogą powstawać nowotwory.
- » ASC–H – nieprawidłowe komórki nabłonka wielowarstwowego płaskiego, w których nie można wykluczyć zmian śródplaskonabłonkowych dużego stopnia
- » LSIL – wynik nieprawidłowy, zmiana śródplaskonabłonkowa małego stopnia, określona również jako CIN I, najczęściej jest to zmiana wynikająca z infekcji HPV
- » HSIL – wynik nieprawidłowy, zmiana śródplaskonabłonkowa dużego stopnia, czyli dysplazja w nabłonku wielowarstwowym płaskim oznaczana jako CIS, CIN II lub CIN III

Kobieta, która zamierza wykonać kontrolne badanie cytologiczne powinna się do niego odpowiednio przygotować, spełniać pewne warunki:

- » badanie cytologiczne najwcześniej można wykonać 4 dni po zakończonej miesiączce i najpóźniej 4 dni przez jej rozpoczęciem
- » na 4 dni przed planowanym badaniem nie należy stosować preparatów/leków dopochwowych, tamponów, nie przeprowadzać یرygacji pochwy
- » co najmniej 24 godziny przed badaniem cytologicznym powstrzymać się od współżycia płciowego
- » co najmniej 24 godziny przed badaniem cytologicznym nie poddawać się badaniu ginekologicznemu, przezpochwowemu badaniu USG oraz pobieraniu wymazów z kanału szyjki
- » w przypadku istniejącego stanu zapalnego narządu rodneę, najpierw należy wyleczyć go wyleczyć
- » optymalny czas pobrania wymazu to 5–10 dzień cyklu miesięcznego, przed wystąpieniem owulacji

Pierwsze badanie cytologiczne szyjki macicy u kobiety powinno być przeprowadzone mniej więcej po 3 latach od rozpoczęcia przez nią współżycia płciowego lub po 25 roku życia u kobiety nieaktywnej seksualnie, nie później jednak niż w 30 roku życia. U kobiet, u których nie występują czynniki ryzyka, a kolejne wyniki badania cytologicznego są prawidłowe, badanie można powtarzać co 3 lata.

Rak szyjki macicy ma powolny przebieg. Transformacja prawidłowych komórek w komórki nowotworowe przebiega latami. Badania cytologiczne i system Bethesda mają za zadanie wykrywanie wczesnych zmian, określenie ich typu i dzięki temu wdrożenie leczenia. Rak wykryty zbyt późno niestety jest śmiertelny.



Oprac. Bożena Pawłowska

tekst promocyjny

Kwarantanna współdomownika trwa tylko 7 dni

Początkowo kwarantanna trwała 14 dni. Potem skrócono ją do 10. Od 3 listopada weszły nowe przepisy, które skróciły ten czas do tygodnia.

Obejmowano nią nie tylko osoby z kontaktu, ale również członków rodziny. Gdy z powodu pojawienia się covid-19 w szkole kwarantannę nakładano na dziecko, zamykano od razu całą rodzinę. To budziło szereg kontrowersji.

Zasady kwarantanny ponownie się zmieniły. Rozporządze-

nie Rady Ministrów w tej sprawie weszło 3 listopada. Zgodnie z nim, osoby mające kontakt z zakażonym mają obowiązek poddać się kwarantannie do upływu 7 dni od czasu zakończenia izolacji osoby zakażonej, z którą mieszkają. Nie wydaje się w tym zakresie decyzji inspekcji sanitarnej.

Informacja o objęciu osoby kwarantanną, izolacją albo izolacją w warunkach domowych może być przekazana tej osobie ustnie, za pośrednictwem systemów teleinformatycznych lub systemów łączności, w tym przez telefon.

Powiadomienie może przyjść również SMS-em z numeru: +48 22 25 00 115.

Do danych osób podlegających obowiązkowej kwarantannie dostęp otrzymała Żandarmeria Wojskowa i Wojska Obrony Terytorialnej.

O przebywaniu na kwarantannie należy poinformować pracodawcę.

Podstawą do wypłaty pieniędzy za okres przebywania na kwarantannie jest złożenie oświadczenia o konieczności jej odbycia. Oświadczenie zawiera imię i nazwisko ubezpieczonego, jego numer PESEL, jeżeli go posiada, informację o dniu rozpoczęcia odbywania obowiązkowej kwarantanny i dniu jej zakończenia oraz dane dotyczące osoby zamieszkującej z ubezpieczonym we wspólnym gospodarstwie domowym, u której stwierdzono zakażenie wirusem SARS-CoV-2, oraz podpis ubezpieczonego.

Pracodawca albo podmiot obowiązany może wystąpić do organu Państwowej Inspekcji Sanitarnej o potwierdzenie informacji zawartych w oświadczeniu. (kate)

Jak „zawiesić” migawkę

Pasażerowie, którzy teraz nie jeżdżą do szkoły i pracy, a mają ważną migawkę, mogą ją zawiesić. Taka możliwość została przedłużona o pół roku.

Zawieszenie biletu okresowego dotyczy komunikacji autobusowej MZK Pabianice, całej komunikacji MPK-Łódź, Wspólnego Biletu Aglomeracyjnego, Wspólnego Biletu Łódzko-Pabianickiego.

Jak to zrobić? Trzeba wejść na stronę www.migawka.lodz.pl, wypełnić formularz i poczekać na mailowe potwierdzenie dyspozycji. Dla biletów 30-dniowych i krótszych można to zrobić jednokrotnie. Dla biletów 90-dniowych i dłuższych – nie więcej niż dwa razy dla każdego zakodowanego biletu.

Migawkę trzeba odblokować najpóźniej do 30 czerwca 2021 r. (z ewentualnym przesunięciem o dzień roboczy od daty zgłoszenia). Możliwość zawieszenia biletu okresowego została wprowadzona pod koniec marca i obowiązywała dotąd do końca 2020 r. Nie ma możliwości częściowego zwrotu ceny posiadanego biletu okresowego taryfy pabianickiej.

Porady prawne on-line

W związku z pandemią, porady prawne, które organizuje Starostwo Powiatowe, odbywają się tylko w systemie elektronicznym. Podajemy numery telefonów i adresy mailowe prawników:

- **radca prawny/doradca obywatelski/mediator Kamila Misiak** (w godz. 8.00–12.00) misiak.kamila@wp.pl, tel. 607 234 843
- **doradca obywatelski Mirosław Łuczyński** (8.00–12.00) miroslaw.luczynski@poczta.fm, tel. 506 825 236
- **radca prawny/doradca obywatelski Magdalena Śliwińska** (12.00–16.00) magdalena_sliwinska@wp.pl, tel. 603 555 433
- **prawnik/doradca obywatelski Katarzyna Brożyna** (12.00–16.00) brozyna.kasia@gmail.com, tel. 537 021 619
- **radca prawny Michał Zieliński** (pon.–śr. 8.00–12.00) kancelaria.zielinski@interia.pl, tel. 502 364 095
- **radca prawny Mariusz Gałązka** (śr.–pt. 8.00–12.00) galazka.mariusz@wp.pl, tel. 605 390 399
- **adwokat Renata Tyczyńska-Tuzin** (pon., śr. 11.00–15.00, wt. 15.00–19.00) renata.tyczynska@adwokatura.pl, tel. 517 342 946
- **adwokat Ewa Treła-Rutkowska** (śr., czw. 11.00–15.00, pt. 10.00–14.00) ewa.trela-rutkowska@adwokatura.pl, tel. 690 261–896

Aby porada mogła się odbyć, należy podpisać Zgłoszenie „porady na odległość” (w załączniku na www.powiat.pabianicki.pl) i odesłać na adres e-mail danego radcy prawnego.

Przedszkolaki dziękują

Dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 12 napracowały się, by stworzyć „serdeczne karteczki” dla służb ratunkowych (strażaków, policji i medyków) w podzięk za ich trud, wysiłek, pracę i poświęcenie w tym trudnym okresie pandemii.

– Staramy się uczyć dzieci szacunku i życzliwości do ludzi różnych zawodów, wolontariuszy, osób starszych i członków rodzin – tłumaczy Dorota Stępień z PM 12.

W tym roku przedszkole realizuje projekt edukacyjny „Serdeczna karteczka” i w każdym miesiącu dzieciaki dziękują komuś innemu.





RESTAURACJA KACZOROWSKI

ul. Grabowa 14/16,
tel. 42-213-06-65,
501-74-44-55,
www.kaczorowski.eu

Realizujemy zamówienia
na garmaz.



**Zamknęli Twój lokal?
Prowadzisz bar lub restaurację?
Gotujesz na wynos?**

**OGŁOŚ SIĘ W EKSTRA CENIE
W ŻYCIU PABIANIC**

Zadzwoń 509 779 234
lub napisz marketing@zyciepabianic.pl





PROWADZISZ SWOJĄ RESTAURACJĘ?

Zareklamuj się!



Biuro ogłoszeń Życia Pabianic, Stary Rynek 7, tel. 42 227 04 0

P. P. H. U. Bohdan Guminiak 509 018 347
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu) 42 215 68 29

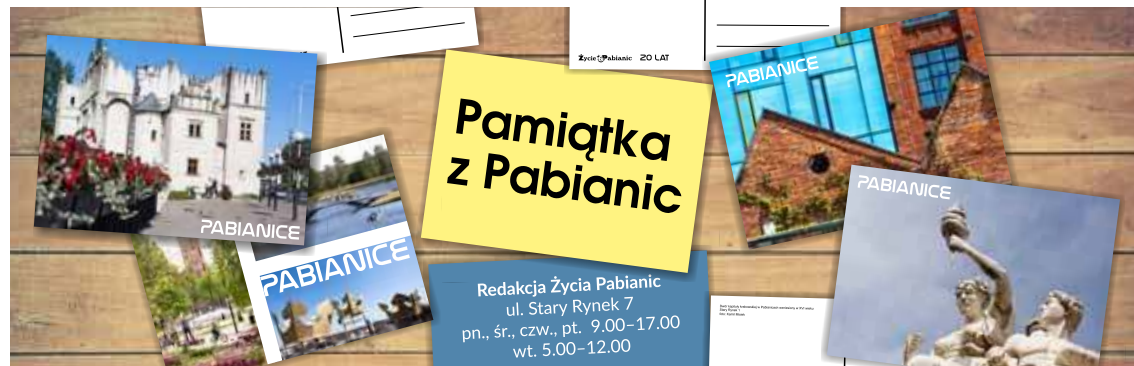
**PŁYTY
AKCESORIA
DOCINANIE**

wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka • białe kuchenne • parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV • inne usługi stolarskie

SCHODY DREWNIANE

buk, jesion, dąb, egzotyczne - drzwi i okna typowe i nietypowe - drzwi drewniane
altany - meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie

ul. Liściasta 4 42 213 96 77 509 018 347



**Pamiątka
z Pabianic**

Redakcja Życia Pabianic
ul. Stary Rynek 7
pn., śr., czw., pt. 9.00-17.00
wt. 5.00-12.00



NET-HOUSE

**SKLEP I SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO**

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej



ul. Nawrockiego 17, ryneček „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector”

**Promocja – dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy gratis!**



Zlecenia dowozu: 721 667 058

Dowóz - 10,00 zł

42 214 80 10

PIERZEMY:

- dywany i wykładziny
- tapicerkę meblową
- koldry i poduszki
- koce
- narzuty fioletowe
- oraz samochodową



PRZYJMĘ do pracy pomocnika/montera do prac montażowych przy stolarni osłonowej i budowlanej. Kat. B. Tel. 664 923 909.

PRZYJMĘ szwaczkę do zakładu i chałupniczkę, praca stała (dzianina). Tel. 603 378 712.

OPERATORA mini koparki-koparko ładowarki zatrudnię. Tel. 537 806 290.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczkę, pełen socjal, overlok, stebnówka, dwuigła, Łask. Tel. 789 222 612.

CHAŁUPNICZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

CHAŁUPNICZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

SWACZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

SWACZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

SWACZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

SWACZKI (bluzki). Tel. 601 327 155.

PRACOWNIKÓW do wykończeń wnętrz, praca pod dachem – zatrudnię. Tel. 516 842 054.

ZATRUDNIĘ kierowcę emeryta na 1/2 etatu. Tel. 604 056 150.

STAŁA praca na produkcji (3 zmiany, poniedziałek–piątek), wymagana książeczka sanepid, darmowy dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego. Tel. 784 025 070.

PRACA dla pani – sprzątanie hali produkcyjnej (3 zmiany, poniedziałek–piątek), wymagana książeczka sanepid. Darmowy dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego. Tel. 784 025 070.

MAGAZYNIERA z prawem jazdy kategorii B zatrudnię. Tel. 504 083 382.

ZATRUDNIĘ hafciarzy z doświadczeniem, lub do przyuczenia, stawki od 14 zł na rękę, na początek. Umowa o pracę. Praca stała. Klimatyzowana i ogrzewana hala produkcyjna. Pabianice, ul. Bugaj 85 a. Tel. 515 281 025.

PRZYJMĘ szwaczkę. Tel. 601 234 881.

ŚLUSARZA remontowego i narzędziowego, pracownika gospodarczego – zatrudnimy. Tel. 608 200 882 (tel. w godz. 9.00–17.00).

TOKARZA frezera – zatrudnimy. Tel. 608 200 882 (tel. w godz. 9.00–17.00).

ZATRUDNIĘ – pracownika budowlanego, murarza, zbrojarza. Tel. 512 910 267.

POMOC do szwalni zatrudnię. Tel. 504 083 382.

ZATRUDNIĘ pomocnika do wykończeń. Tel. 608 043 927.

KIEROWCĘ kat. C zatrudnię. Tel. 601 357 840.

ZATRUDNIĘ dziewiarza na maszyny okrągłe. Tel. 502 910 081.

PRASOWACZKĘ oraz pomoc do szwalni zatrudnię. Tel. 791 544 019.

MURARZA i pomocnika na budowę zatrudnię. Tel. 604 500 775.

ZATRUDNIĘ zespół szwaczek, własna produkcja. Tel. 608 605 565.

DORYWCZA praca w gospodarstwie (konie). Tel. 604 184 176.

EKSPEDIENTKĘ do sklepu spożywczo-monopolowego. Tel. 514 297 661.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Praca stała, cały rok. Bezpośrednio u producenta. Dogodne warunki. Zapraszamy do kontaktu tel. 794 729 997.

ZATRUDNIĘ pracownika na budowę. Tel. 600 052 318.

FIRMA Odzieżowa zatrudni guzikarkę i dziurkarkę z doświadczeniem, krojczego (wymagana umiejętność obsługi noża taśmowego). Tel. 693 362 341.

HYDRAULIKA – monterów sieci wod/kan. i pomocnika – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

KIEROWCĘ na wywrotkę na 1/2 etatu zatrudnię. Tel. 600 052 318.

PRZYJMĘ szwaczki. Tel. 501 677 579.

ZATRUDNIĘ stolarza meblowego. Tel. 509 018 347.

CHAŁUPNICZKI (bluzki). Tel. 601 327 155.

PRZYJMĘ pomoc domową – ul. Moniuszki 51 m 3.

POSZUKUJEMY mężczyzny do sklepu. Zainteresowanych prosimy na rozmowę wraz z CV ul. Rzgowska 17, Pabianice. Tel. 42 211 66 85.

ZATRUDNIĘ brukarza i pomocnika z doświadczeniem, bez nałogów. Tel. 506 917 262.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę w sklepie spożywczym. Tel. 504 935 772.

KUCHARZA zatrudnię. Tel. 504 779 956.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę do sklepu monopolowego Rogatka, ul. 20 Stycznia 39. Tel. 606 852 689.

OPERATORA minikoparki zatrudnię. Tel. 792 961 572.

ZATRUDNIĘ do montażu instalacji cieniujących. Praca na wyjazdach. Tel. 668 165 101, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ operatora maszyny CNC. Tel. 668 165 101, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ pracownika gospodarczego. Mile widziane doświadczenie w obsłudze wózka widłowego. Tel. 668 165 101, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ operatora wiertnicy. Tel. 668 165 101, 694 406 115.

POMOCNIKA hydraulika zatrudnię. Tel. 504 292 654.

PRZYJMĘ przeszycia (tkanina, dzianina, inne). Również z możliwością krojenia. Tel. 605 129 319.

PANIE do pakowania zatrudnimy. Tel. 502 206 860.

FFMW w Chechle Pierwszym k. Pabianic zatrudni pracowników na stanowiska: specjalista ds. rozliczeń produkcji, specjalista ds. jakości, linowy, magazynier z UDT, automatyk, elektromechanik, pracownik produkcji. Szczegóły na stronie: www.ff-mw.pl. CV prosimy przysyłać na adres: rekrutacja@ffmw.pl.

APT 412 praca tymczasowa. Operatorzy wózków widłowych z prawem jazdy kat. B – od 22 zł brutto/h. Tel. 696 547 436.

ZATRUDNIĘ instalatorów i pomocników do ziemnych instalacji gazowych. Tel. 792 961 572.

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości Jadwigi Juszczyk ogłasza sprzedaż z wolnej ręki w trybie konkursu ofert wchodzącego w skład masy upadłości udziału równego 6/100 prawa własności nieruchomości położonej w Pabianicach, ul. Widzewska 14c, dla której w Sądzie Rejonowym w Pabianicach prowadzona jest księga wieczysta nr LD1P/00016037/0 na następujących warunkach:

1. Sprzedaż następuje za najwyższą oferowaną kwotę, nie niższą niż 16 126,00 zł (słownie: szesnaście tysięcy sto dwadzieścia sześć złotych) netto.
2. Pisemne oferty w języku polskim powinny być przesłane pocztową przesyłką poleconą w zaklejonej kopercie w terminie do dnia 3.12.2020 r. na adres: Syndyk Janusz Florczak, Urząd Pocztowy Łódź – 6 ul. Głębocka 4/12 skr. poczt.19, 92–201 Łódź z napisem na kopercie „Konkurs ofert”. Decyduje data doręczenia oferty na podany adres.
3. Oferta ani żadne oświadczenie nie może być składane pod warunkiem
4. Przystępujący do konkursu ofert powinien wpłacić do 3.12.2020 r. wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto masy upadłości nr 73 1020 3408 0000 4302 0458 7699 pod rygorem odrzucenia oferty. Decyduje data wpływu na ww. konto.
5. Syndyk dokonuje w dniu 4.12.2020 r. otwarcia ofert i wybiera najkorzystniejszą z nich, bądź ustala, że konkurs został zamknięty bez wyboru którejkolwiek z ofert.
6. Umowa sprzedaży powinna być zawarta w terminie do jednego miesiąca od wyboru oferty.
7. Cena sprzedaży nieruchomości pomniejszona o wpłacone wadium powinna być wpłacona na konto masy upadłości najpóźniej na jeden dzień przed zawarciem umowy sprzedaży.
8. Wszelkie koszty zawarcia umowy, w tym PCC obciążają nabywcę.

Informacji udziela Syndyk – nr tel.: 609 122 151. Regulamin sprzedaży i operat szacunkowy do wglądu w biurze syndyka w Łodzi, ul. Suwalska 25/27 po uprzednim umówieniu się.

STAROSTWO POWIATOWE W PABIANICACH
POWIAT PABIANICKI
Tel. 42 225 40 00
Fax 42 215 91 06

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
USTNYM NIEOGRANICZONYM
ZARZĄD POWIATU PABIANICKIEGO
informuje,**

że na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach przy ul. Piłsudskiego 2 w budynku A i C oraz na stronach internetowych www.powiat.pabianice.pl oraz www.powiat.pabianice.bip.info.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o III organizowanym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Ksawerowie przy ul. Szkolnej, obręb 0010 Ksawerów, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki: nr 2166/28 o pow. 0,0927 ha, nr 2166/29 o pow. 0,0945 ha, nr 2166/31 o pow. 0,1520 ha, objętej księgą wieczystą Nr LD1P/00035408/1, stanowiącej własność Powiatu Pabianickiego.

Uwaga: działki: nr 2166/28, nr 2166/29, nr 2166/31 będą licytowane oddzielnie.

Cena wywoławcza działki nr 2166/28 wynosi 112 000,00 zł (słownie: sto dwanaście tysięcy złotych 00/100), do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Cena wywoławcza działki nr 2166/29 wynosi 108 000,00 zł (słownie: sto osiem tysięcy złotych 00/100), do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Cena wywoławcza działki nr 2166/31 wynosi 165 000,00 zł (słownie: sto sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100), do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Wysokość wadium dla działki nr 2166/28 wynosi 11 200,00 zł (słownie: jedenaście tysięcy dwieście złotych 00/100) wniesione w pieniądzu.

Wysokość wadium dla działki nr 2166/29 wynosi 10 800,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset złotych 00/100) wniesione w pieniądzu.

Wysokość wadium dla działki nr 2166/31 wynosi 16 500,00 zł (słownie: szesnaście tysięcy pięćset złotych 00/100) wniesione w pieniądzu.

Termin wniesienia wadium dla każdej działki oddzielnie z zaznaczeniem numeru działki: do dnia 17 grudnia 2020 r. włącznie.

Przetarg odbędzie się dnia 22 grudnia 2020 r. o godz. 11:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek A, piętro I, Gabinet Wicestarosty.

Regulamin przetargu i dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek C, pokój 103, tel. 42 225 40 57.

Starostwo Powiatowe w Pabianicach, 95-200 Pabianice, ul. Piłsudskiego 2
NIP (0148) 42 215 91 00, KRS (0148) 42 215 91 00
e-mail: powiat.pabianice@pabianice.pl, <http://www.powiat.pabianice.pl>

Zycie Pabianic

10.11.2020 r.

ogłoszenia drobne

EUROCOLOR
Okno. Serce domu

OKNA

DRZWI • ROLETY • BRAMY

plisy • moskitiery • rolety materiałowe

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl

Pabianice, Łaska 2
☎ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ☎ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
☎ 512 364 696

ŻYCIE PABIANIC STARY RYNEK 7 TEL. 42 227 04 00
REDAKCJA CZYNNIA: PN. 10.00–16.00 WT. 5.00–10.00 ŚR., CZW., PT. 10.00–16.00

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE

Rolety Żaluzje Plisy Moskitiery

Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227-04-60
www.kameleon-rolety.pl

KONTENERY na gruz,
koparki, rozbiórki,
żwir, piasek, ziemia.
Transport.
Tel. 601 982 019.

TRANSPORT,
żwir, piasek, czarnoziem
– faktury VAT.
Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI
PABIANICE

422 133 133
42 212 12 12

**REMONTOWO
– BUDOWLANE**

TELEWIZORY,
magnetowidy, naprawa,
dojazd. Gwarancja.
Tel. 42 227 47 46;
608-356-721
(8.00 – 21.00).

DOMOWE
naprawy telewizorów,
montaż anten,
kamer, alarmów.
Dojazd, gwarancja.
Tel. 604 772 221.

NAPRAWA sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki, lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 692 344 928.

USŁUGI

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH
(I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH,
DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!

WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB,
KART PAMIĘCI, itp

DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY

**BIURO
OGŁOSZEŃ**
SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

**CYFROWE
STUDIO** telebeamy,
FILMOWE projektory
multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI

PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAZOWE
PARAPETY - MARKIZY

PRZERÓBKİ ROLET WYMIANA TKANIN

**M&M
SYSTEM**
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

**OKNA I DRZWI
"MONTER"**
ul. Kochanowskiego 8
603-29-29-29

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE "HAAS"
KONKURENCYJNE CENY I KRÓTKIE TERMINY
FACHOWY MONTAŻ
drzwi firmy KMT
produkty Włoszczowa

DLA DOMU

SPRZEDAŻ
– montaż drzwi.
Tel. 502 616 275.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów,
wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

PRANIE, czyszczenie dywanów,
wykładzin, tapicerek. Tel. 503 506 536.

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

ELEKTRYK – pomiary. Tel. 729 344 072.

TRANSPORTOWE

USŁUGI koparko – ładowarką,
przygotowanie terenu pod budowę,
wyburzenia, uprzątnięcie terenu.
Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

USŁUGI transportowe. Tel. 785 632 930.

ZIEMIA z transportem. Tel. 606 599 699.

REMONTY mieszkań.
Gładzie, malowanie,
panele, terakota, itp.
Tel. 517 239 047.

REMONTY, wykończenia wnętrz,
gładź, panele, karton-gips, glazura,
terakota. Tel. 606 46 43 03.

GLAZURA terakota. Przeróbki
hydrauliczne i elektryczne. Malowanie,
tapetowanie. Tel. 601 962 400.

REMONTY domów, mieszkań
– malowanie, glazura, hydraulika
– solidnie Tel 604 143 793.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

GLAZURNICTWO, remonty. Tel. 603 647 363.

USŁUGI remontowo-budowlane.
Tel. 513-738-800.

RTV * AGD * KOMPUTERY

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

KOMPUTERY serwis. Tel. 696 967 932.

AUTO – MOTO

AUTO-SKUP, wszystkie. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

MERCEDES C180 (1995), gaz
– sprzedam. Tel. 729 884 027.

KASACJA pojazdów. Tel. 535 231 237.

**24 h
WYPOŻYCZALNIA**

- ✓ BUSY DOSTAWCZE
- ✓ AUTOLAWETY
- ✓ PRZYCZEPY
- ✓ AKUMULATORY
- ✓ LAWETY

Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50
tel. 693 511 344

PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport

AUTOPUCERNIA
L A G U N A 7
pranie tapicerek
polerowanie
lakierów

Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

SPRZEDAM 4 nowe opony zimowe Kormoran Snow 205x55R16. Tel. 661 140 824.

AUTO-SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

SKUP aut.
Tel. 533 583 815.

AUTO-SKUP,
każdą markę,
gwarantuję
najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

NAUKA

NIEMIECKI z dojazdem do ucznia. Tel. 602 600 435.

POLSKI – przygotowanie do matury, egzaminu ósmoklasisty, korepetycje. Tel. 606 825 780.

FINANSE

POŻYCZKI na raty od 400 zł w górę. Tel. 793 041 082.

MEDYCZNE

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226-20-79, 603-245-954, 604-838-819.

DERMATOLOGIA, Dermatologia Estetyczna. Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 784.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

ESPERAL. Tel. 510 115 108.

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.

Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

KARDIOLOG

Holter, kontrola rozruszników nadciśnienie tętnicze, arytmia

Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi

Przyjęcia: Pabianice
Wyspiańskiego 4 „KA-MED”
tel. 227-50-40

SPECJALISTA NEUROLOG

dr n. med.
Jolanta Pentela-Nowicka
Tel. 501 042 721

NFZ protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG

choroby serca, nadciśnienie,
USG serca z kolorowym
doplerem
ul. Traugutta 6 – środy
Tel. 602 632 632

GABINET ginekologiczny
Elżbieta Kubasiewicz
ul. Ogrodowa,
tel. 42-215-13-61.

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

PABIANICKIE
CENTRUM MEDYCZNE
Kolonoskopia, gastroscopia,
ECPW, ESD.
Specjalista chirurg
Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG-E,
Certyfikat Endoskopii
Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ
i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego
znieczulenia do badania
– anestezjolog.
Wszystkie badania
w insuflacji CO₂
Rejestracja:
tel. 42 22-53-838.
Szpital PCM II p.
Endoskopia.

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE

ul. Warszawska/Szewska
**komputerowe badanie
wad wzroku**

– pierwsza para
soczewek gratis

Specjalista chorób oczu

dr Anna Rymer

pn. 10.00–12.00,

15.00–18.00,

wt. 10.00–12.00,

16.00–18.00,

śr. 10.00–13.00,

pt. 10.00–12.00,

sb. 10.00–12.00

dr Ewa Lukas

czw., pt. 16.00–18.00

dr Monika Kopka-Fryzeł

śr. 15.00–18.00,

w każdą środę

PROMOCJA – 10 %

Okulary na RATY 0%

Możliwość telefonicznego

uzgadniania wizyt

42-215-73-36

664 157 222

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog

Urszula
Banaszczyk-Przybylska

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej,
implantologii, ortodoncji (aparaty
ruchome i stałe), pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów, wybielania.

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99

wtorek, czwartek: 10⁰⁰-16⁰⁰
poniedziałek, środa, piątek: 15⁰⁰-20⁰⁰

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU

Masaż w Twoim domu.

**Leczniczy, klasyczny,
relaksacyjny.**

Całościowy, odcinkowy.

**Kończyn górnych,
dolnych – refleksologia**

514 575 809



GABINET LEKARSKI

MACIEJ KOŹMIŃSKI

MEDYCYNA SPORTOWA, CHOROBY WEWNĘTRZNE,

BADANIA DO PRAWA JAZDY

UL. KARNISZEWICKA 99C

TEL. 660 102 514

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

LOKALE

SALON fryzjerski – stanowiska
fryzjerskie i kosmetyczne do
wynajęcia. Tel. 607 890 403.

LOKAL handlowo-usługowy do
wynajęcia, 32 m kw. Tel. 724 556 895.

POMIESZCZENIA magazynowe
40, 50, 70 m kw. - do wynajęcia.
Tel. 517 213 966.

NIEDROGO do wynajęcia lokal 30 m
kw., na działalność. Tel. 507 121 847.

SPRZEDAM lub WYNAJMĘ działający kiosk handlowy

– z dużą bazą stałych
klientów. W punkcie
sprzedaży prasy odbywa się
nieprzerwanie od 2004
roku. Kiosk jest ocieplony,
posiada rolety
antyłamaniowe, system
alarmowy oraz instalację
elektryczną.

Tel. 608 253 370,
502 030 124.



DOMY * DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę 1551 m kw.
zagospodarowaną + media Rydzyny.
Tel. 607 417 251.

SPRZEDAM dom 70 m kw., działka
550 m kw. Pabianice, Klimkowizna.
Tel. 508 414 553.

MIESZKANIA

M-3 Moniuszki – do wynajęcia.
Tel. 601 999 769.

BLOKI 35 m kw., własnościowe,
centrum – sprzedam. Tel. 797 209
790.

BLOKI 42 m kw., IV piętro, Piaski –
sprzedam. Tel. 888 784 568.

54 m kw., w centrum do wynajęcia.
Tel. 601 253 784.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego
z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793
298 665.

ZIEMNIAKI tanio sprzedam. Tel. 609
064 127.

SPRZEDAM zręczyny dębowe 120
zł metr nasypowy, transport min.
2 m – gratis. Tel. 602 659 592.

PIANINO NOCTURNO,
idealne dla początkujących
sprzedam.
Tel. 660 404 538.

KARMIRHEN

95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84

OGRODZENIA BRAMY WROTA GARAŻOWE KOSTKA BRUKOWA

**Sprzedaż, układanie,
renowacja, rozbiórki,
usługi kruszenia**

USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE
ZAGĘSZCZAREK,
MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNEŹRZ
www.karmirhen.pl

Prezydent Miasta Pabianic

Informuje, że 5.11.2020 r. na
tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu
Miejskiego w Pabianicach przy ul.
Zamkowej 16 wywieszone zostały
wykazy nieruchomości stanowiących
własność Gminy Miejskiej Pabianice,
przeznaczonych do wydzierżawienia
– Zarządzenie nr 255/2020/P z dnia
3 listopada 2020 r. i Zarządzenie nr
256/2020/P z dnia 3 listopada 2020 r.

BIZNES

TANIE

ploty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 1.550 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

LOMBARD Karat.

Pożyczki pod zastaw.
Skup złota. Najwyższe ceny.
Pabianice 20 Stycznia 40.
Tel. 784 154 957.

RÓŻNE

SKLEP MILENA PROMOCJA!

szeroki wybór produktów
bezglutenowych
– żywność dla cukrzyków
i wegetarian
– herbaty ziołowe, zioła
– duży wybór suplementów
diet na różne schorzenia
w tym odchudzające.
Pabianice, ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913,
42 215 93 14.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

ZATRUDNIĘ piekarza i pomoc
piekarza do nowej piekarni
w Dobroniu. Tel. 783 206 204.

KIEROWCĘ zatrudnię do
rozwożenia chleba po Łodzi.
Tel. 783 206 204.

DO wynajęcia 46 m kw.,
umeblowane. Tel. 668 588 588.

BLOKI 48 m kw., I piętro, Bugaj
– sprzedam. Tel. 731 201 675.

PRZYJMĘ pracowników
do robót ziemnych.
Tel. 530 028 030.

DO
wykończeń wnętrz
zatrudnię.
Stała praca
na terenie powiatu.
Tel. 503 833 310.

FIRMA PPHU
Kazimierczak Jerzy
zatrudni mężczyzn
do montażu szklarni oraz
wypożyczenia szklarni.
Tel. 600 301 581

Czekamy
na **TWOJĄ REKLAMĘ**
marketing@zyciepabianic.pl

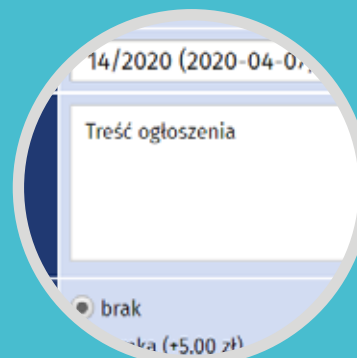
Odszkodowania
z OC sprawcy
skontaktuj się
z przedstawicielem
telefon 781-821-997

zyciepabianic.pl

NADAJ OGŁOSZENIE

BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wejdź na zyciepabianic.pl,
w zakładkę dodaj ogłoszenie



W kolejnym kroku możesz
zdecydować, czy chcesz, aby
Twoje ogłoszenie ukazało się
także na portalu Życia Pabianic



Podaj adres e-mail oraz
wybierz sposób płatności.
Następnie kliknij przycisk
Przejdź do realizacji



1



Wprowadź niezbędne dane,
dotyczące Twojego ogłoszenia,
które mają ukazać się w gazecie
papierowej, a następnie kliknij Dalej

2

3



Wpisz tytuł, treść oraz jeśli
chcesz, dodaj zdjęcie do Twojego
ogłoszenia na portalu. Po akceptacji
regulaminu, kliknij Dodaj do
koszyka.

4

5



Zostaniesz przeniesiony na ekran
podsumowania zamówienia.
Sprawdź poprawność danych,
następnie kliknij Potwierdź
i zapłać. Zostaniesz przekierowany
do operatora płatności. Po
zakończeniu transakcji, na podany
wcześniej adres e-mail otrzymasz
potwierdzenie nadania ogłoszenia.

6

HOROSKOP



BARAN (21.03 – 19.04)
Postanowisz zdobyć sympatię pewnej wpływowej osoby. Uprzejmość i odpowiedzialność to atuty, które zapewnią ci uznanie. Warto zająć się porządkami w domowych rachunkach.



BYK (20.04 – 20.05)
Mimo spokojnej aury przeznaczas na porządki. Ktoś przyniesie ci dobre wiadomości. Być może czekać cię zaproszenie w ciekawe miejsce.



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Możesz stracić cierpliwość. Zamiast złościć się na innych, lepiej osobiście pilnuj swoich spraw. Unikaj plotek i alkoholu.



RAK (22.06 – 22.07)
Zajmiesz się sprawami, które wymagają ruchu i nowych pomysłów. Trudno ci będzie usiedzieć w jednym miejscu. Aura sprzyja niespodziewanym wydarzeniom i spotkaniom z osobami, których dawno nie widziałeś.



LEW (23.07 – 22.08)
Musisz być cierpliwy, bo nie wszystko uda się szybko załatwić. Nie rezygnuj ze swoich planów, tylko poszukaj sprzymierzeńców.



PANNA (23.08 – 22.09)
Twój upór i zdecydowanie przyniosą korzyści. Warto się starać i być odpowiedzialnym. Bądź jednak ostrożniejszy. Nie chwal się swoimi dokonaniem.



WAGA (23.09 – 22.10)
Dzięki uwadze i przeorności unikniesz kłopotów. Będziesz miał szansę odkryć jakiś spisek lub w cztery oczy porozmawiać z ważną osobą.



SKORPION (23.10 – 21.11)
Możesz mieć trudności z przedstawianiem swoich planów. Ludzie mogą cię nie zrozumieć, a twoje polecenia wykonać na opak. Osobiście pilnuj ważnych spraw.



STRZELEC (22.11 – 21.12)
Będziesz rozmyślać o tajemnicach i pieniądzach, nie dasz się namówić na żadne ryzykowne interesy. Wpadniesz na bardzo dobry pomysł, który dotyczyć będzie spraw naukowych lub wyjazdu.



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
To odpowiedni czas, aby pogodzić się z nieprzyjaciółmi, wyjaśnić różne spory i rodzinne nieporozumienia. Pomyśl też o rozrywce i odpoczynku.



WODNIK (20.01 – 18.02)
Nie ukryjesz się przed wścibskimi znajomymi. Twoje uczynki i poglądy niespodziewanie znajdują się w centrum zainteresowania. Pokaż się innym z jak najlepszej strony!



RYBY (19.02 – 20.03)
Sprzyja ci wszystko, co nowe i rewolucyjne. Uważaj jednak, aby w ferwerze zmian nie złać ważnych regulaminów lub zasad. Na szczęście w razie kłopotów możesz liczyć na pomoc przyjaciół.



foto: Kamil Misiek

Grot – Lider Swarzędz 79:66 (21:16, 23:21, 19:16, 16:13)

Dobra robota, dziewczyny!

Początek był popisem Aleksandry Lorenz, która rzuciła 4 punkty (4:2). Potem dołożyliśmy dwie „trójki” z rzędu (Aleksandra Dziwińska, Ewelina Gala), a pierwszą kwartę trzema punktami zakończyła Lorenz (21:16). W połowie drugiej kwarty, po rzucie zza linii 6,75 m Martyny Bonieckiej, było 32:24 dla nas. Dziewczyny konsekwentnie odpowiadały celny-

mi rzutami na kosze rywalek, jeszcze jedną „trójkę” dołożyła Natalia Danych (44:37).

Drugą połowę otworzyła Gala. W 26. minucie po kolejnej „trójce” (Dziwińska) i akcji Grzelak mieliśmy 14 punktów zapasu (60:46). Wprawdzie rywalki odrobiły aż 7 punktów, lecz ich zapalnym rzutem za trzy zduśiła Danych (63:53). W końcówce Boniecka i Danych rzutami za trzy odebrały Liderowi ochotę na marzenie o zwycięstwie.

Grot TomiQ: Danych 25, Grzelak 16, Gala 13, Lorenz 11, Dziwińska 8, Boniecka 6, Kirsch.

W ligowej tabeli Grot jest 1. (10 punktów, kosze: 351–290). 18 listopada (środa) zagra u siebie z Maximusem Kąty. (grz)

PIŁKA NOŻNA

W III lidze dziewczyny z PTC zremisowały w Białymstoku 1:1 (0:0) z Ekosportem. Gola w 68. minucie strzeliła Natalia Małek. Grały: A. Pacler – Małek, Łagowska (Madaj), Próbką, Forc (Kania) – Suskiewicz, Rosiak (Owczarz), Błaszczyk, Owczarz (E. Kociołek), M. Pacler – Błoch. To ostatni mecz „Perełek” w rundzie jesiennej.

W V lidze GLKS Dłutów przegrał w Kutnie z rezerwami KS-u 2:4 (1:3). Gole: Dominik Mosiński (20.), Dawid Krystera (80). Grali: Bukowiecki – Skiba, Woch, Witczak, Sońta (Malinowski) – Krystera, Kleber, Łańcuchowski, Ciniewski, Wojna – Mosiński. W tabeli Dłutów jest 17. (5–11–48). W środę o 11.00 zagra u siebie z PTC, a w sobotę o 13.30 też u siebie z Victorią Rąbień. (grz)

SZACHY

Mistrzostwa Pabianic seniorów 55+ wygrał Stanisław Majewski 8 punktów, przed Jerzym Rzepkowskim i Grzegorzem Sobańskim – po 6,5. (grz)

Mamy dwa srebrne

Zapaśnicy PTC wywalczyli dwa srebrne medale młodzieżowych mistrzostw Polski w Poznaniu. W wadze 87 kg zrobił to Przemysław Rażny.

– Zawsze walczył w cieniu klubowych kolegów, a teraz wrócił ze srebrem – cieszy się trener Waldemar Sawosz. – Zmagał się nie tylko z rywalami, lecz także z przeziębieniem. Ale dał radę.

W pierwszej walce Przemek pokonał pogromcę Michała Dybki – Sebastiana Bąka. W drugiej poradził sobie 7:3 z Karolem Stasiwiczem (Białystok). W finale nie dał rady Filipowi Kaźmierczakowi.

W wadze 130 kg po srebro sięgnął Jakub Madaj. Jego medal to nie lada wyczyn, bo...

– Ważył niespełna 100 kg – przyznaje trener Sawosz. – Pierwsze walki wygrał 8:0, a w finale uległ Jakubowi Brylewskiemu (Krotoszyn), cięższemu o 20 kg.

Wracający na maty po kontuzji i operacji więzadeł Michał Dybka (87 kg) pierwszą walkę wygrał przez położenie na plecy. W drugiej uległ Filipowi Kaźmierczakowi (Bełchatów) 4:5. W starciu o brąz uległ 6:8

Sebastianowi Bąkowi (Świecie), wicemistrzowi Polski w stylu wolnym.

– Przegrana z „wolniakiem” to rozczarowanie – uważa trener Sawosz. – Będziemy analizować, co poszło nie tak.

W kategorii 60 kg piąte miejsce zajął Damian Morawiec. Zawiodł natomiast ubiegłoroczny mistrz Polski Jakub Błachowicz (67 kg), odpadając w eliminacjach. (grz)

Włókniarz – KKS Koluszki 4:2 (4:0)

Zabójcze 21 minut

Zanim goście zorientowali się, że mecz się rozpoczął, przegrywali 0:1. Akcję po skrzydle przeprowadził Szymon Szafoni. To on strzelił w dalszy róg, zaskakując bramkarza Koluszek. Była... 1. minuta spotkania. W 5. minucie w sytuacji sam na sam z bramkarzem gości znalazł się Paweł Leonow. Kapitan Włókniarza nie zmarnował okazji, podwyższając na 2:0. W 9. minucie było już 3:0 dla „zielonych”, za sprawą snajperskiego instynktu Leonowa.

W 21. minucie mieliśmy 4:0. Bramkę z gatunku „stadiony świata” strzelił Sebastian Dresler. Nasz skrzydłowy huknął z powie-

trza z linii pola karnego i zmieścił piłkę w okienku bramki Kutna. 4 gole w 21 minut – to jest to! Po przerwie okazje marnował Olek Korobka i Maksymilian Kowalski. Goście trafili w 58. (rzut karny) i w 69. minucie.

Włókniarz: Nowacki – Piotrowski (63. Accla), Czerwiński, Sulikowski, Gorący – Dresler (70. Kowalski), Leonow, Mucha (74. Nazarczyk), Szafoni (82. Adamiak) – Korobka (80. Witasik), Niżnikowski (80. Przyk).

W ligowej tabeli Włókniarz jest 3. (36 punktów, gole: 37–18). W sobotę o 14.00 zagra w Łodzi z Widzewem II. (grz)

Pierwszy gol Filipa

Wychowanek PTC, Filip Becht strzelił pierwszą bramkę w I lidze piłki nożnej. Jego Widzew zremisował w Legnicy z Miedzią 1:1. 19-latek znad Dobrzyńki wszedł na boisko w 66. minucie, zmieniając Roberta Prochownika. Niedługo potem (w 83. minucie) pokonał bramkarza Miedzi. Legniczanie wyrównali w 90. minucie. Dla Bechta był to 7. mecz w tym sezonie pierwszej ligi. (grz)

KAS Konstantynów – PTC 8:0 (4:0)

Bo nie ma kim grać

Trener Zdzisław Leszczyński miał 11 graczy i pustą ławkę rezerwowych. W bramce „awaryjnie” stanął Paweł Bryl, a stoperem został napastnik Patryk Wujak. W ekipie PTC brakowało bramkarzy: Daniela Mazurka (chory) i Michała Skrzetuskiego (kontuzja), obrońców: Łukasza Sikorskiego (praca), Jakuba Tyrana (kontuzja), pomocników: Michała Wieczorka (praca), Dawida Kwiatkowskiego (praca), Dominika Kukieli, Kamila Janiewiczza i Mateusza Musiała (kwarantanna) oraz napastnika Davida Aiteki-Odusa (kontuzja).

Nasi grali fatalnie, a Konstantynów bił bezlitośnie.

– W pierwszej połowie Patryk Stachowski mógł trafić z narożnika pola karnego – mówi Dariusz Kopa, wiceprezes PTC.

Ale nie trafił. W drugiej połowie bez sukcesu strzelali: Mateusz Kociołek, Stachowski i Wiktor Janecki.

PTC: Bryl – Prochuń, Wujak, M. Bączal, Stuchała – Kociołek, Hiler, Siwinski, Stachowski, K. Bączal – Janecki.

W tabeli PTC jest ostatnie (0 punktów, gole: 6–89). W środę o 11.00 zagra w Dłutowie, a w sobotę o 14.00 u siebie z Kutnem. (grz)

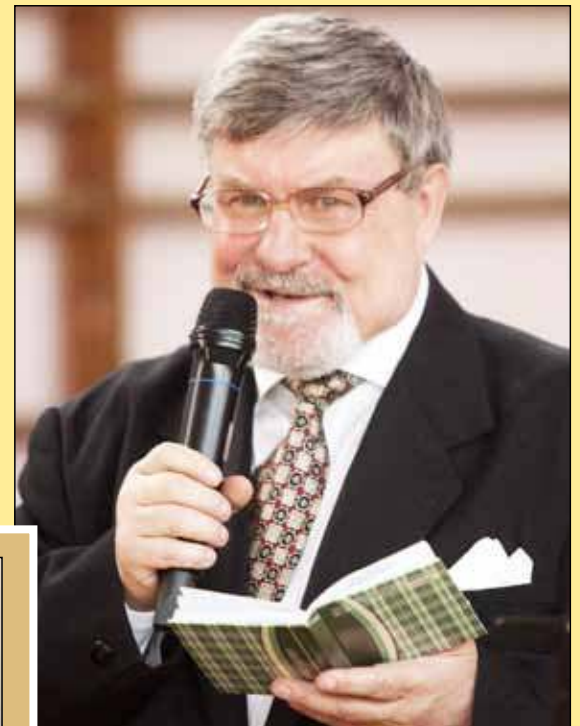
KOSZYKÓWKA

Dwóch porażek doznali drugoligowi koszykarze PKK'99. Ulegli: Sokołowi Ostrów Maz. 75:109 i Ochocie Warszawa 58:86. Grali: Wasilewski 13 i 10, Sobolewski 12 i 7, Szerkowski 11 i 1, Mik 10 i 9, Karpiak 9 i 1, Sauter 9 i 3, Zawadzki 6 i 9, Barys 2, Wnuk 2 i 0, Fabiszewski 1 i 9, Rejniak 0 i 1, P. Grabowski – i 5, Jurga – i 3. W tabeli PKK'99 jest 12. (6 punktów, kosze: 391–555). W niedzielę zagra w Kielcach z AZS–em. (grz)

KRONIKA Towarzyska



Do życia wraca wiceprezydent Pabianic **Marek Gryglewski**, przed paroma tygodniami powalony przez koronawirusa. Wygląda już lepiej i gada do rzeczy. W zeszłym tygodniu ozdrowieniec Gryglewski błysnął obywatelską odwagą. Co zrobił? Przyłączył się do protestu przeciwko zmuszaniu Polek do robienia tego, czego chcą niektórzy politycy, katecheci i księża. Na dowód tego wiceprezydent ozdobił swą fotografię czerwoną błyskawicą – symbolem buntu kobiet.



Cały rok roboty na marne! – ma prawo poskarżyć się **Hieronim Ratajski**, prezes Towarzystwa Muzycznego im. Karola Niczego. A wszystko to z powodu wstrętnego koronawirusa. Ratajski, który pracownicy szykował wielką „muzyczną ucztę” nad Dobrzyńką, musiał ją odwołać, bo jest zakaz gromadzenia się nawet w maseczkach na buziach. Wiemy, że w tej sytuacji nie usłyszymy koncertu **Kevina Kennera** – słynnego amerykańskiego pianisty, ani muzycznych komików z Grupy MoCarta. Prezes Ratajski ma nadzieję, że może uda się to w przyszłym roku...

Zeszłoroczna finalistka wyborów Miss Województwa Łódzkiego – **Karolina Purgal**, dziś udziela się w znanej agencji modelek i fotomodelek. Można ją wynająć na wybieg – czyli do obnoszenia ciuszków podczas pokazów mody. 25-letnią pabianiczkę, wcześniej pracującą w hotelu Fabryka Wełny, da się również zatrudnić jako hostessę – do obsługi targowych stoisk, promocji i prezentacji. Agencja modelek nie chciała nam ujawnić, ile trzeba płacić hostessie za dzień pracy.



fol. strefa-hostess.pl

Nowy nabytek pabianickiej koszykówki – **Ewelina Gala** (185 cm wzrostu), dorabia sobie poza parkietem. Ale nie jako modelka, choć kwalifikacje bez wątpienia posiada. Ewelina napisała książkę pod tytułem: „Cztery Kwarty. (Nie)Prawdziwa Historia Aśki Gie”. Jest to rasowa powieść o zawodowej koszykarce, która kocha i musi dokonywać trudnych wyborów. W życiu 30-letniej Gie, matki samotnie wychowującej synka (Leosia), było sporo zdarzeń wartych opisanie. Jak choćby zacięła walka z zamaskowanym bandytą, który na ulicy wyrwał koszykarce torebkę z pieniędzmi i dokumentami. Książka Eweliny kosztuje 39,99 zł.



Sportowiec bez nóg – **Krzysztof Jarzębski**, zaciekle walczy w obronie praw i godności kobiet. Kolarz zameldował się na wszystkich ulicznych protestach w Pabianicach, mocno obracając kołami swego wyczynowego wózka. Ale nie koniec na tym. Ostro (nie przebiegając w słowach) Jarzębski krytykuje rządzącą partię na czele z jej „nieomylnym” i „wszystkowiedzącym” prezesem. Robi to w internecie, gdzie znajduje masowe poparcie i podziw.



Maciej Łuczak – senator PiS, ostatnio ma coraz więcej roboty. I to nie papierkowej – jak dotychczas. Sami widzieliśmy, jak senator pracownicy sprzątał przed swym biurem. Nie dlatego, że obcięto mu senackie wydatki na gospość i woźnego, ale z powodu wstydu. Przed pabianickim biurem Łuczaka protestujący mieszkańcy naszego miasta (głównie młodzież) zapalają mnóstwo cmentarnych zniczy. Senator uprząta je, bo to wstydlive dowody, że jego partia „odjechała” od głoszonych ideałów wolności, demokracji, prawa i sprawiedliwości.